

ISSN 1689-8664

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**LIPNO**Tak dobrze
jeszcze nie było?

str. 2

LIPNO

Droga w rozlewisku

str. 3

GMINA LIPNO

Drożej za śmieci

str. 4

BOBROWNIKIMedale dla siedmiu
par

str. 25

CZWARTEK
24 LUTEGO 2022

ISSN: 1689-8664

1,99 zł
w tym 5% VAT

nr 8/2022 (675)

CLI**TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO**

Wichura zrujnowała dom

GMINA WIELGIE ▶ Dramat Pani Anny z Oleszna. W czwartek nad ranem wichura zerwała dach z jej domu, niszcząc doszczętnie pomieszczenia na strychu oraz rujnując te na dole. Najważniejsze, że kobieta i jej matka, która także była w domu w momencie dramatu, przeżyły. Teraz jednak przed nią kolejne wielkie wyzwanie, czyli odbudowa domu



Dom Pani Anny z Oleszna został zrujnowany

Ostatnie dni odznaczyły się wyjątkowo zmienną, dynamiczną i przede wszystkim niebezpieczną aurą. Od czwartku 17 lutego do poniedziałku 21 lutego dominował silny wiatr i opady deszczu. To spowodowało prawdziwą lawinę sytuacji kryzysowych i konieczność interwencji strażaków. Największe dramaty są tam, gdzie z budynków mieszkalnych zerwało dachy. Jedną z poszkodowanych osób

jest Pani Anna z Oleszna. Emerytowana nauczycielka, znana i lubiana wśród lokalnej społeczności, do dzisiaj nie potrafi ze spokojem opowiadać o tym, co się wydarzyło, ani tym bardziej spać spokojnie.

– To wydarzyło się około godziny 4.00. Spałam w pomieszczeniu na strychu, nagle straszliwa nawałnica i mogłam oglądać niebo. I leżąca się woda, szok – opisuje w rozmowie

z nami Pani Anna. – Najważniejsze, że mi i mojej 86-letniej mamie nic się nie stało. Ale góra domu jest całkowicie zniszczona. Zerwało cały dach z konstrukcją, zniszczyło komin, nie mam obecnie ogrzewania. Na dole też jest ogromne pobożewisko. Jestem na lekach, żeby nie dostać zawału. Mama jest u rodziny, bo nie chcę, żeby teraz na to patrzyła.

dokończenie na str. 25

Tłuchowo

Państwo Kucińscy ludźmi roku

Agnieszka i Stanisław Kucińscy z Koziroga Rzecznego otrzymali tytuł Tłuchowianin Roku 2021. Zostali wyróżnieni za całokształt swojej pracy i działalności promującej gminę Tłuchowo w całej Polsce i na świecie.



W minioną niedzielę w Gminnym Ośrodku Kultury w Tłuchowie odbyła się uroczystość wręczenia honorowej nagrody w konkursie Tłuchowianina Roku 2021. Przypomnijmy, że pomysłodawcą i inicjatorem corocznego przyznawania zaszczytnego tytułu jest ks. Andrzej Zakrzewski. Przyznanie nagrody ma na celu promowanie ludzi czynu, którzy rozsławiają swoją małą ojczyznę. O wyborze Tłuchowianina Roku decyduje specjalnie powołana kapituła, która liczy dwunastu członków i powoływana jest na okres trzech lat. W jej skład wchodzi tylko stali mieszkańcy gminy Tłuchowo. Niezmiennym członkiem kapituły jest wójt, który nie może kandydować

do nagrody.

– 13 grudnia 2021 r. odbyło się posiedzenie kapituły ws. wyłonienia kandydata do nagrody Tłuchowianin Roku 2021. Zgodnie z regulaminem w głosowaniu tajnym jednogłośnie tytuł ten członkowie kapituły przyznali parze małżeńskiej z Koziroga Rzecznego, której nominację złożyli mieszkańcy tego sołectwa. Mieszkańcy mówią o nich, że są silni jak starotestamentowy Hiob, który zdołał powstać z kolan po traumatycznym, rodzinnym zdarzeniu. Zdaniem kapituły na tytuł Tłuchowianin Roku 2021 zasłużyli Agnieszka i Stanisław Kucińscy – zapowiedziała Urszula Brożek, sekretarz kapituły.

dokończenie na str. 5

Tak dobrze jeszcze nie było?

LIPNO ➤ Liczba wykonywanych inwestycji i starania urzędników magistratu za wzór stawia przewodniczący Rady Miejskiej. – Tylu pieniędzy na inwestycje jeszcze w Lipnie nie było – podkreśla Grzegorz Koszczka



– Obserwując posiedzenia rady, słyszymy od radnych „jestem za” i chcę podkreślić, że te słowa nie są bezmyślne, są to słowa wypowiedziane z troską o nasze miasto, dając możliwość pracy urzędnikom miasta – mówi Grzegorz Koszczka, przewodniczący Rady Miejskiej w Lipnie. – A jak oni pracują, chcę krótko przedstawić, bo wielu mieszkańców nie wie. W ostatnim czasie w Lipnie dokonuje się modernizacji budynku kina z utworzeniem muzeum kina niemego. Jest to w tej chwili realizowane. Wartość robót prawie 4 miliony złotych, wartość dofinansowania 3,4 mln złotych, czyli raptem 600 tysięcy złotych z budżetu własnego, reszta dzięki zaangażowaniu pracowników naszego urzędu miasta, którzy bardzo dobrze przygotowują projekty i jest możliwość pozyskania środków.

Modernizacja budynku kina z utworzeniem muzeum kina niemego jest współfinansowana ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2014-2020.

– Następną rzeczą, która mi się nasuwa, jest zagospodarowanie przestrzeni parku miejskiego – wymienia przewodniczący Koszczka. – Jest to również istotna inwestycja, ponieważ nasz park od wielu lat był zaniedbany, środków brakowało. My w budżecie miasta nie mamy wiele pieniędzy, ponieważ przemysł w Lipnie praktycznie nie istnieje, więc środki nie mają się skąd pojawiać. Ale pojawił się tu

również projekt stworzony przez pracowników ratusza.

Dofinansowanie na prace w parku miejskim pochodzi ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2014-2020. Wartość inwestycji zamyka się w kwocie 1,120 mln złotych, a dotacja wyniosła 993 tysiące złotych.

– Proszę zauważyć jak niewielka jest ta kwota z naszego budżetu – podkreśla Grzegorz Koszczka. – Następny projekt to budowa hali sportowej z łącznikiem i zapleczem przy Szkole Podstawowej nr 3. Z miasta pochodzi tylko 900 tysięcy złotych, a za tyle ciężko pobrać taką halę, ale dzięki inicjatywie urzędników są środki zewnętrzne.

Koszt budowy hali sportowej przy „trójce” wyniesie 5 milionów złotych, a otrzymane dofinansowanie 4,1 mln złotych.

Termomodernizowana jest obecnie także Szkoła Podstawowa nr 2. Koszt inwestycji to 2,9 mln złotych, a dofinansowanie z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych 2 miliony złotych. Za 136 tysięcy złotych zmodernizowane zostały łazienki w szkole nr 3.

– Szkoła nr 3 staje się piękną, nowoczesną placówką – zauważa przewodniczący RM w Lipnie. – Wymieniono okna, ocieplono budynek, założono panele fotowoltaiczne na dachu. Wkrótce powstanie hala. A kolejne działania, o których muszę wspomnieć, to utworzenie sprawnej sieci komunikacyjnej

w mieście poprzez budowę dróg, a jeżeli to się ziści, to praktycznie miasto będzie miało wszystkie drogi utwardzone. Zostaną tylko te, gdzie był konflikt prawny związany z nieuregulowanym przebiegiem. Wszyscy musimy tu trzymać kciuki, bo środków idzie bardzo dużo, a wykonawców jest niewielu. Oby to się wszystko udało, to wtedy będziemy bardzo zadowoleni. Niewiele mówi się też o tym, że nie grozi nam już wyłączanie prądu na ulicach, bo dzięki zaangażowaniu pracowników urzędu mamy wymianę instalacji na nowoczesną, ledową, ekologiczną i dzięki temu mamy jaśniej na jezdni.

Doświetlone zostaną jeszcze wkrótce przejścia dla pieszych na lipnowskich ulicach, co znacznie podniesie bezpieczeństwo i komfort poruszania się w mieście.

– Nie tylko szkoła nr 3 będzie piękna, ale także szkoła nr 5 już też zyskała panele fotowoltaiczne – dodaje radny Wojciech Maciejewski. – W szkole nr 2 hala była poddana już termomodernizacji, a w tej chwili ten budynek szkoły nr 2 jest termomodernizowany.

Nigdy nie jest tak dobrze, żeby nie mogło być lepiej. Kiedy jedni cieszą się z wyremontowanej szkoły, inni brną w błocie po miejskich drogach. – Jeżeli tak jest pięknie, to dlaczego jest tak źle – odpiera radny Czesław Bykowski. – Mówię o drogach, o Żeromskiego, Ciasnej, Bukowej, innych. Ja jestem w komisji, która zajmuje się tymi sprawami.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

W SKRÓCIE

GMINA LIPNO Wybudują halę

Wyłoniony został wykonawca budowy hali sportowej z zapleczem sanitarno-socjalnym, wraz z łącznikiem przy Zespole Szkół w Radomicach. Udało się to dopiero w drugim przetargu, do którego zgłosiły się dwie firmy. Koszt budowy hali sportowej wyniesie 11,2 mln złotych, a wykonawcą jest firma z Włocławka. Pierwszy przetarg zakończył się fiaskiem z uwagi na zgłoszenie się jednego oferenta i zaproponowaną przez niego cenę usługi o 50 procent wyższą, niż przewidywane koszty kosztorysowe.

LIPNO Nowe przedszkole

1 marca ruszy nabór do nowego Niepublicznego Przedszkola Katolickiego „Oaza” powstałego przy lipnowskiej parafii bł. Michała Kozala. Szczegółowe informacje dostępne są pod numerem telefonu 780 520 149 i na stronie www.przedszkoleoaza.pl. Więcej o nowej placówce napiszemy w kolejnym wydaniu CLI.

GMINA LIPNO Będzie klub seniora w Ostrowitem

Władze gminy złożyły wniosek w programie „Senior plus 2022” o dofinansowanie utworzenia klubu seniora w Ostrowitem. Placówka dla mieszkańców ma powstać w wyremontowanej i przebudowanej świetlicy wiejskiej. Gmina na prace budowlane w obiekcie otrzymała dotację w kwocie 644 tysięcy złotych. – Takie miejsca są potrzebne, społeczeństwo starzeje się, a ludzie starsi mają swoje potrzeby i w związku z tym będziemy poważnie myśleć o tworzeniu kolejnych dziennych domów pobytu w naszej gminie – zapowiada wójt Andrzej Szychulski.

LIPNO Do przedszkola czas

1 marca rozpocznie się nabór dzieci do przedszkoli miejskich. Na milusińskich z Lipna czekają dwie placówki: Zespół Przedszkoli Miejskich im. Czesława Janczarskiego i Przedszkole Miejskie im. Doroty Gellner. Dokumenty o przyjęcie dziecka do wybranej placówki należy złożyć do 25 marca.

GMINA LIPNO Zagrają o puchar

6 marca (niedziela) o godzinie 10.00 w sali gimnastycznej Zespołu Szkół w Wichowie odbędzie się 17. edycja turnieju piłki siatkowej o Puchar Wójta Gminy Lipno. Zgłoszenia przyjmowane będą do 28 lutego w Urzędzie Gminy Lipno.

GMINA LIPNO Zgłoś, czym palisz

Do 30 czerwca 2022 roku mieszkańcy gminy Lipno muszą złożyć deklaracje do Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków, która da możliwość zebrania danych dotyczących źródeł ciepła i spalania paliw. Złożenie deklaracji jest obowiązkowe. Każdy właściciel lub zarządca budynku ma obowiązek złożyć informację o zainstalowanym w swoim domu źródle ciepła i spalania paliwa. Można to zrobić drogą elektroniczną poprzez stronę internetową z wykorzystaniem profilu zaufanego, e-dowodu lub podpisu kwalifikowanego, albo w formie papierowej, składając osobiście deklarację w urzędzie gminy lub wysyłając pocztą tradycyjną.

LIPNO 200 zł dla strażaków OSP

15 lutego 2022 roku odbyło się spotkanie komendanta powiatowego PSP w Lipnie st. bryg. Piotra Rutkowskiego z burmistrzami i wójtami z terenu powiatu lipnowskiego oraz pracownikami samorządów odpowiedzialnymi za jednostki OSP w danej gminie. W spotkaniu uczestniczyli również prezes i sekretarz zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Lipnie. Podczas zebrania omówiono regulacje prawne zawarte w ustawie o OSP. Główne zagadnienia dotyczyły procesu składania i rozpatrywania wniosków o wypłatę świadczenia ratowniczego dla druhów OSP, którzy czynnie brali udział w działaniach ratowniczo-gaśniczych. Zgodnie z art. 16 ustawy z dnia 17 grudnia 2021 r. o ochotniczych strażach pożarnych strażakowi ratownikowi OSP przysługuje świadczenie ratownicze w wysokości 200 zł. Prawo do tego świadczenia przysługuje strażakowi ratownikowi OSP, który czynnie uczestniczył jako członek OSP w działaniach ratowniczych lub akcjach ratowniczych (wymagany bezpośredni udział co najmniej raz w roku) - przez co najmniej przez 25 lat (w przypadku mężczyzn, którzy ukończyli 65 lat) oraz 20 lat (w przypadku kobiet, które ukończyły 60 lat).

Lidia Jagielska

Droga w rozlewisku

LIPNO ▶ Mieszkańcy części ulicy Żeromskiego doczekają się wyremontowania 400-metrowego odcinka drogi pokrytej żużlem, wybojami i... ogromną kałużą

Po każdym deszczu, a tym bardziej w czasie roztopów z przylegających do arterii pól wlewa się na nią woda, utrudniając przejście i przejazd. – Ja widzę szybką naprawę tej szkody – mówi radny Czesław Bykowski. – Proszę tylko pana burmistrza, by tam wprowadzić trzy beczki, żeby wyciągnęły wodę i będziemy mieli już po temacie. Dziury były i będą, tak jak na wielu ulicach miasta. Na Żeromskiego trzeba wprowadzić beczkowsy.

– Miasto nie wszystko rozwiąże, bo mamy tu zderzenie dwóch problemów, z jednej strony jest droga miejska, z drugiej strony są grunty prywatne – odnosi się do problemu Grzegorz Koszczyk, przewodniczący Rady Miejskiej w Lipnie. – Niech właściciele gruntów prywatnych również w tym zaczną brać udział, bo samo tylko podniesienie drogi do góry, gdyby ona dzisiaj nawet była asfaltowa czy z kostki brukowej, to i tak by była zalana, ponieważ są nieuregulowane stosunki wodne na działkach prywatnych. My jako miasto nie możemy wydać nawet złotówki na prywatnym terenie, ustawa nam tego zabrania. Musimy tu wspólnie, czyli właściciele działek i urząd miasta, podjąć działania, żeby temu zapobiec, bo to może powtarzać się następnymi latami. Dzisiaj wysypanie tam następnych ilości gruzu, piasku nic nie da, bo to będzie chłonoło i chłonoło, a pieniądze zostaną wyrzucone w błoto. A pieniędzy potrzebujemy, bo mamy bardzo dużo inwestycji. Trzeba tam znaleźć sposób na odprowadzenie wody, jednorazowe wyciągnięcie nic nie da, a mamy rok mokry, wyciągnięcie starczy na jeden dzień.

Część ulicy Żeromskiego od wielu dni przypomina rozlewisko. Z okolicznych, nisko położonych pól zebrana tam woda wlewa się na trakt, rozmiękczając nawierzchnię żużlową i utrudniając przebrnięcie tego odcinka.

– Przygotowywane jest postępowanie przetargowe na utworzenie sprawnej sieci komunikacyjnej poprzez przebudowę dróg gminnych na terenie miasta Lipno – informuje burmistrz Paweł Banasik. – Zadanie będzie finansowane ze środków rządowych Polskiego Ładu oraz ze środków własnych. Jesteśmy jednocześnie w okresie, kiedy



bardzo dużo dróg gruntowych na terenie naszego miasta wymaga rzeczywiście bardzo dużych nakładów, ale nie sposób byśmy teraz zaczynali jakieś inwestycje, które będą pochłaniały nasze środki, skoro tych dróg, które będziemy zgłaszać do przetargu (z Polskiego Ładu – red.) i na które w tej chwili inżynier miasta tworzy kosztorysy, jest 10,5 kilometra. Są to praktycznie wszystkie drogi gruntowe w Lipnie. Trudno mi w tej chwili powiedzieć jak zostanie rozstrzygnięty przetarg. Śledzimy przetargi i wiemy, że są bardzo duże problemy. W niektórych przypadkach nie ma wykonawców, nie przystąpili do przetargów. Ja rozumiem zniecierpliwienie mieszkańców, którzy by chcieli, żebyśmy w tej chwili już wykonywali remonty dróg gruntowych, ale proszę jeszcze o danie nam szansy i przeczekanie tego trudnego okresu. Poza tym pogoda nie sprzyja remontom, bo zapewniam, że przy nawiezieniu teraz tłucznia po dwóch, trzech tygodniach drogi i tak będą wyglądały tak samo jak teraz. Byłoby to wyrzucenie pieniędzy, które mogą nam przy rozstrzygnięciu przetargu na budowę dróg być konieczne. Nie będę polemizował o stanie ulicy Żeromskiego, bo w każdym okręgu można znaleźć takie ulice, albo jeszcze gorsze. Zapowiadane są deszcze, a my mamy wydawać pieniądze co jakiś czas na udrażnianie drogi? Co roku tak jest, że o tej porze mieszkańcy zasypują nas telefonami, przysyłają zdjęcia. Ja nie chcę robić konkursu, która ulica jest lepsza, która gorsza, bo rzeczywiście wszystkie ulice gruntowe wymagają remontu.

Wskazać mogę np. ulicę Parkową, którą chodzi wiele dzieci do szkół i o którą mieszkańcy też zabiegają od wielu lat. Będziemy robić wszystko, żeby mieszkańcy jak najszybciej i jak najlepiej odczuli remonty, i żeby przetarg na budowę dróg udało się nam rozstrzygnąć bardzo dobrze. Bardzo dużym problemem na ulicy Żeromskiego jest odprowadzenie wody. Tam muszą odbyć się moje rozmowy z panem wójtem (gminy Lipno – red.), bo graniczymy tam z gminą i chcielibyśmy odprowadzić tę wodę na teren gminy.

Mieszkańcy mają dość czekania, bo o potrzebie naprawy drogi alarmują od dawna. My także latem pisaliśmy o problemie tej miejskiej arterii. Teraz problem nasilił się, bo roztopa i rozlewiska na sąsiadujących gruntach dają się bardziej we znaki.

– Jest to sprawa do załatwienia w ciągu paru godzin, ale jest podejście takie, a nie inne, jeżeli ma być ten przetarg, czekajmy – mówi radny Zbigniew Janiszewski. – Wyczekajmy ten miesiąc, skoro już czekaliśmy 50 lat. Czy to trzeba wyciągnąć beczkę? Są chyba ludzie, którzy wiedzą lepiej niż radny czy burmistrz, który chyba ma od tego ludzi, którzy powinni wiedzieć, co z tym fantem zrobić. Woda stoi na drodze i nie można przejść do szkoły, do pracy, a sprawa jest do załatwienia w kilka godzin. Jeżeli są to koszty, ja mogę je ponieść z własnych pieniędzy, bo dzieci idą do szkół. A my mamy czekać teraz miesiąc, może przyjdzie słońce, może przyjdzie deszcz, śnieg, mróz, może... ale dzisiaj trzeba przejść.

Ulica Żeromskiego to stara lipnowska arteria osiedlowa. Niektórzy mieszkają tam kilkadziesiąt lat, inni od kilku. Osiedle rozbudowuje się, przybywa domów. I rozgoryczenia stanem traktu prowadzącego do końca ulicy Żeromskiego i jednocześnie granic miasta.

– Tu się nie da jeździć, nie da się chodzić, na wszystko są pieniądze, tylko nie na nasz odcinek Żeromskiego – nie kryje oburzenia jeden z mieszkańców. – Nigdzie już nie sypią żużlem, a w Lipnie owszem. Mamy tę drogę zasypaną żużlem i ja już patrzeć nie mogę, jak moja żona co tydzień okna musi myć. Wszędzie drogi budują, i na Bobrowniki, i w Lipnie, tylko nie u nas. O czym myślą, na co pieniądze idą?

Pojechaliśmy na miejsce. Droga rzeczywiście ma nawierzchnię żużlową, jest powybijana, a położenie jej sprzyja tworzeniu się zalewisk po deszczach. I to dotyczy końcowego odcinka ulicy Żeromskiego. Wcześniej trakt wyłożony jest kostką brukową. Batalia toczy się o końcowy odcinek, do granic miasta z gminą Lipno.

– Po deszczu jak wjedzie się na posesję, to cały podjazd jest brudny, ale też z drogi brudna woda brudzi nam płytki, elewacje – opowiada zdenerwowana mieszkanka. – Tu się nie da żyć. Jasne płytki, którymi utwardzone jest podwórko, zaraz robią się czarne, ale na ciemnych też zaraz widać szary brud. Trzeba tylko myć stale, a nikogo to nie obchodzi. Wyboje niszczą nam samochody, ciągle trzeba coś wymieniać i remontować. Prosimy władze Lipna, ale nawet nie chcą z nami rozmawiać, a jak za-

prosiłszy do nas po deszczu, to nie przyjechali, tylko luksusowymi samochodami przejechali i tyle. Nikt nie jest w stanie nam pomóc. Tyle mądrych ludzi tu mieszka i nikt nie ma siły na tę drogę.

I takich głosów wysłuchaliśmy wiele. Po zgłoszeniu nam interwencji i wizji już latem rozmawialiśmy o stanie odcinka ulicy Żeromskiego z władzami Lipna, bo jest to arteria miejska i to ratusz zarządza traktem.

– Znam dokładnie stan tej drogi i nawet byłem tam nie tak dawno – wyjaśnia nam Robert Kapuściński, inżynier miasta. – Ja też z mieszkańcami rozmawiałem i tłumaczyłem, że najpierw musimy tam zrobić kanalizację deszczową, a potem drogę. Droga była nawożona, drobne remonty odbywają się tam kilka razy w roku, bo po deszczach tworzą się wyboje.

Opracowana musi być dokumentacja na wykonanie kanalizacji deszczowej. Bez wykonania sieci nie jest możliwe na tym około 400-metrowym odcinku ulicy Żeromskiego wykonanie utwardzenia, bo nie ma gdzie odprowadzić wody deszczowej. Prace trwają i jest szansa na rychłe inwestycje, ale wykonane w kolejności: najpierw kanalizacja deszczowa, potem utwardzenie drogi.

– Na dzień dzisiejszy jesteśmy w trakcie opracowywania dokumentacji kanalizacji deszczowej, bo bez tego nie można zrobić tej drogi, nie ma gdzie odprowadzić wody – wyjaśniał nam latem inżynier miasta Robert Kapuściński. – Kiedy będę miał sieć i będzie możliwość spuszczenia wody deszczowej, wtedy będę myślał o drodze. Jest wariant odwodnienia przez spuszczenie wody do rowów przydrożnych, ale nie wiem, co pokaże dokumentacja, czy uda się odprowadzić wodę, co powie projektant? Będą potrzebne zezwolenia i porozumienie z gminą Lipno. Cały czas działamy, odcinek ponad 400-metrowy do granic miasta jest w planach i o nim pamiętamy.

Tak więc mamy zapewnienie i inżyniera miasta, i burmistrza, że stan drogi jest znany i poprawi się. Czy pomogą w tym fundusze z Polskiego Ładu? Czy uda się znaleźć sposób odprowadzenia zalewającej drogę wody z przydrożnych pól? Do tematu wrócimy.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Drożej za śmieci

GMINA LIPNO ➤ 23 złote, a nie jak obecnie 20 złotych zapłaci miesięcznie każdy mieszkaniec gminy Lipno za wywóz śmieci. Podwyżka o 3 złote zacznie obowiązywać od 1 kwietnia



– Metoda ustalania opłaty zostaje taka sama, a więc płatność od osoby – tłumaczy Marek Wysocki z Urzędu Gminy Lipno. – A są możliwości naliczania opłaty od nieruchomości, od zużycia wody, od powierzchni lokalu zajmowanego. Żadna z tych metod nie jest do końca sprawiedliwa, my uznaliśmy, że płatność od osoby jest metodą najsprawiedliwszą i ją kontynuujemy. Dla nas niedogodnością jest to, że uciekają nam osoby z systemu, nie jesteśmy w stanie każdego kontrolować, chociaż staramy się takie osoby wychwytywać, ale wiemy, że jest jakiś procent osób przed tą opłatą ukrywających się. Przez pierwsze dwa lata obowiązywania naszego przetargu kwota jaką płaciliśmy miesięcznie brutto firmie obsługującej nas, wynosiła 170 tysięcy złotych, w tej chwili w roku 2022 i 2023 ta kwota wzrasta do 190 tysięcy złotych.

Mając na uwadze to, że ta kwota wzrosła, niestety system już się nam nie bilansuje przy stawkach jakie mieliśmy do tej pory. Dlatego jest potrzeba podniesienia tej stawki do 23 złotych. Kwota kary dla osób, które nie wywiązują się z obowiązku segregacji, wynosi 46 złotych.

Radni zagłosowali niemalże jednogłośnie za podwyżką. 12 rajców było za, jeden radny (Edward Celmer) zagłosował przeciw, argumentując merytorycznie swoje zdanie.

– Rośnie nam góra śmieci przywożonych z innego terenu – argumentuje radny Edward Celmer. – Czy dla nas mieszkańców tej gminy potrzebna jest ta góra śmieci, skoro my nic nie korzystamy z tego, żeby miało być taniej? W pewnym momencie tę górę śmieci trzeba będzie zniwelować. Ja jestem przeciwny jakiegokolwiek wzrostowi kosztów za

wywóz śmieci.

Odpady komunalne od mieszkańców gminy Lipno niezmiennie odbiera miejscowa firma – Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych z Lipna. Deklaracje złożyło i płaci około 81 procent mieszkańców gminy Lipno, czyli 9700 osób. I to jest dobry wynik w porównaniu z innymi gminami.

– Jako mieszkaniec gminy też mogę powiedzieć, że 3 złote to jest wzrost kosztów – podkreśla radny Rafała Has. – Cztery osoby w domu to już odbija się na budżecie rocznym, ale z drugiej strony musimy zauważyć, że wszystko drożeje. Ja nie tłumaczę firmy, która nas obsługuje, ale taki był przetarg. Sąsiedniej gminy nie obsługuje PUK i płaci 28 złotych od osoby.

Przybywa śmieci, przybywa opłat i rygorów dotyczących ich przetwarzania, a co za tym idzie rosną opłaty dla każdego miesz-

kańca. I, jak się okazuje, gmina Lipno nie narzuca wygórowanych stawek.

– My wszyscy zdawaliśmy sobie sprawę z tego, że wywóz śmieci będzie coraz droższy, bo to jest dramat dla całej Polski i my nie jesteśmy przypadkiem odosobnionym, bo w wielu gminach stawki są wyraźnie wyższe niż u nas – wyjaśnia wójt gminy Lipno Andrzej Szychulski. – My mamy szczęście, że nasz przetarg był rozstrzygnięty w 2019 roku i mamy jeszcze możliwość dwa lata korzystania z tego dobrodziejstwa. W tej chwili 29 złotych płacą w gminie Wielgie, 29 złotych w gminie Kikół, 24 złote w gminie Skepe, 28 złotych w gminie Bobrowniki, ewenementem jest Chrostkowo z niską stawką. Być może korzystają jeszcze z wcześniejszego przetargu i specyfiki gminy oraz sąsiedztwa z instalacją znajdującą się w okolicach Rypina. To ustawodawca narzuca na instalacje regionalne coraz wyższe stawki, wzrosły diametralnie opłaty środowiskowe, ubezpieczenia, wymagania dotyczące technologii przetwarzania. A to wszystko skutkuje tym, że to przeciętny mieszkaniec musi za to wszystko zapłacić. To nie jest nasz wymysł, to ustawodawca dopuścił możliwość przywożenia odpadów z całej Polski do instalacji regionalnej. W ostatnich latach wprowadzono te zmiany. Polskę zalewa góra śmieci przez to, że nie wprowadza się regulacji, które by ograniczały produkcję właśnie tych materiałów, które później trzeba składować.

Cieszymy się, że mamy przetarg na cztery lata i ta stawka jest realna do naszych możliwości. W wielu samorządach te kwoty już przekraczają 30 złotych. My prawdopodobnie przy następnym przetargu już tonażowo określimy wartości i wtedy będziemy prosić mieszkańców, żeby ograniczać strumień śmieci z naszych gospodarstw. Cieszymy się więc, że mamy taki podmiot (PUK Lipno – red.), bo zdarza się w niektórych samorządach, że w ogóle nie ma chętnych do zbierania odpadów, bo to się nie opłaca. A zrzucano ten obowiązek na barki samorządów, a pośrednio także na mieszkańców.

Radni zrezygnowali w najnowszej uchwale z kontynuowania ulgi w opłacie za wywóz odpadów komunalnych dla piątej osoby w rodzinie, która wynosiła 2 złote. Obowiązuje natomiast ulga o 50 groszy dla osób kompostujących odpady bioodegradowalne na swojej posesji.

– Zmiana regulaminu wymusza zmianę całego pakietu śmieciowego, my musimy dostosować nasze przepisy – wyjaśnia Marek Wysocki z Urzędu Gminy Lipno. – Rewolucji nie będzie, ale musimy wprowadzić pewne zapisy. Rozszerza się katalog rzeczy, które musimy zbierać w Punkcie Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych. Chodzi o strzykawki, igły, paski od badania cukru. Wszyscy muszą także obecnie segregować śmieci, nie ma możliwości, żeby ktoś nie segregował odpadów.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Lipno

Powiat daje drogę miastu

Na sesji Rady Powiatu w Lipnie 11 lutego br. radni jednogłośnie przychyliłi się do wniosku zarządu powiatu w sprawie przekazania w drodze darowizny nieruchomości stanowiącej własność powiatu lipnowskiego na cel publiczny.



Tym samym na rzecz miasta Lipna zostanie przekazana nieruchomość drogowa o po-

wierzchni 0,3886 ha, co pozwoli na uregulowanie stanu prawnego drogi łączącej ul. Ekolo-

giczną z Nowym Centrum Lipna i umożliwi miastu właściwą realizację celu publicznego w za-

kresie infrastruktury drogowej będącej w zarządzie samorządu miejskiego.

Droga ta jest chętnie wykorzystywana przez mieszkańców Lipna i okolic jako skrót pomiędzy osiedlami położonymi przy ul. Sierakowskiego i Nieszawskiej, a Nowym Centrum Lipna. Powstanie jej i udostępnienie mieszkańcom było doskonałym rozwiązaniem.

W tej chwili nadszedł czas na ostateczne uregulowanie jej stanu prawnego i osadzenie w strukturze dróg miejskich, tak aby jej użytkowanie, zarządzanie i wszelkie czynności z tego wynikające zostały skupione w jednym ręku. Od wielu lat temat dróg i ich utrzymania w odpowiednim stanie pozwalającym na ich bezpieczne użytkowanie budzi wiele kontrowersji, często wynikających

z zastanego przez samorządy stanu prawnego co do własności dróg np. na terenie miasta.

– Moim i gospodarzy gmin zadaniem jest przede wszystkim ulepszanie i usprawnianie naszym mieszkańcom życia, także w zakresie eliminowania niepewności co do własności użytkowanych przez nich dróg. W tym przypadku uważam całkowicie za zasadne to, aby nieruchomość powiatu użytkowana jako droga przeszła na własność i w zarząd Miasta Lipna, ponieważ porządkuje to prawa i obowiązki samorządów miasta i powiatu wobec siebie i społeczeństwa – mówi starosta lipnowski Krzysztof Baranowski.

(ak), fot. Damian Siedlecki/Starostwo Powiatowe w Lipnie

Tłuchowo

Państwo Kucińscy ludźmi roku



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

dokończenie ze str. 1

Dalej przedstawiła krótko oboje laureatów. – Pani Agnieszka jest czynnym członkiem rady sołectkiej wsi Koziróg Rzecznicy i współautorką wielu inicjatyw społecznych jak porządkowanie miejsca upamiętniającego powstańców, obejścia świątlicy, organizowania wigilii i innych spotkań. Każdego roku bierze udział w Szlachetnej Pączce. Wspiera Dom Dziecka Paulinka we Włocławku poprzez dokonywanie wpłat i zakup potrzebnych materiałów. Wraz z mężem organizuje akcje charytatywne dla potrzebujących. Była przewodniczącą rady rodziców najpierw w przedszkolu, a później w szkole w Tłuchowie. W latach 1997-2015 z mężem tworzyli zespół muzyczny Kamida, którego nazwę utworzyli z pierwszych sylab imion tragicznie zmarłych synów – powiedział o Agnieszce Kucińskiej.

– Pan Staszek od dziecka kocha muzykę i skutecznie zaraził nią żonę. Sam pochodzi z rodziny z tradycjami muzycznymi i mimo, iż sytuacja domu rodzinnego nie pozwoliła mu na ukończenie wymarzonej szkoły muzycznej, do której zdał egzamin, to różnymi drogami i poprzez naukę na prywatnych lekcjach doskonalił swój warsztat muzyczny. Zespół Kamida przez 18 lat uświetniał wesela, imprezy okolicz-

nościowe, występował w całej Polsce i w Europie. Ludzie pytają, skąd oni są i dowiadują się, że z gminy Tłuchowo – dodała o Stanisławie Kucińskim.

Jak przekonywała zebranych w sali GOK Tłuchowo Urszula Brożek, z biegiem lat Stanisław Kuciński odkrył w sobie talent do komponowania i pisania własnych utworów i to było impulsem do utworzenia własnej agencji muzyczno-artystycznej For You Kamida. Pan Staszek napisał ponad 200 utworów. Najbardziej znane mają miliony wyświetleń na Youtube. Koncertował także w Stanach Zjednoczonych. Obecnie tworzy własne projekty muzyczne i zaprasza do współpracy takie gwiazdy muzyczne jak Robert Chojnacki, Norbi, Kamasutra, Etna i wielu innych. Jego agencja jest jedną z największych w Polsce, istnieje także na rynku międzynarodowym. Pan Staszek jest nadzwyczajnym członkiem stowarzyszenia ZAIKS. Píše też utwory na zlecenie, jest kompozytorem hymnu naszego przedszkola Bajkowa Kraina, napisał hymn dla przedszkola w Lipnie, stworzył hymn dla klubu Tłuchowia.

– Kolejną ukochaną dziedziną pana Staszka jest sport, obecnie jest prezesem klubu Tłuchowia, dla którego bardzo dużo robi. Oprócz

środków własnych przekazywanych na klub pozyskuje sponsorów, nie tylko lokalnych, ale i z Płocka, Sierpca czy Sochaczewa. Dla Tłuchowii państwo Kucińscy zasponsorowali ostatnio m.in. piłkochwyty, odzież treningową, stroje dla 4 drużyn, 80 piłek, bramki treningowe, i inny sprzęt. Obecnie klub liczy 130 piłkarzy, a zarząd składa się z 20 osób, z którymi prezesowi współpracuje się bardzo dobrze. Marzeniem Pana Staszka jest to, aby za jakiś czas Tłuchowia weszła do trzeciej ligi piłkarskiej. Chce też, aby w Tłuchowie powstała dwie płyty boiska, jedna piłkarska, druga do imprez plenerowych. Stworzył wizualizację stadionu i założył kanał na Youtube – scharakteryzowała działalność sportową laureata Urszula Brożek.

Po odczytaniu protokołu z posiedzenia kapituły konkursowej przyszedł czas na najważniejszy moment, a więc wręczenie nagrody Tłuchowianin Roku 2021. Symbolicznego przekazania statuetki dokonał wójt gminy Tłuchowo Krzysztof Dąbkowski.

– Młoda para trudno doświadczona przez los, ale czołami skierowana ku niebu i prosto patrząca w przyszłość, blisko siebie, potrafiąca pomagać innym, dzielić się dobrem z nami wszystkimi. Agnieszko i Staszku to nagroda od swoich,

którzy są z was bardzo dumni. Zараżajcie nas wszystkich swoim uśmiechem, dobrem, pasją, energią i odważnie idźcie przez życie. W imieniu całej gminy bardzo wam dziękuję – powiedział wójt gminy Tłuchowo.

W tym momencie odegrano okolicznościowe „sto lat” i na scenie pojawili się laureaci. Jako pierwsza zabrała głos pani Agnieszka.

– Jeszcze 6 lat temu mikrofon był moim narzędziem pracy, ale zawsze przyprawiał mnie o stres i nie ukrywam, że teraz jest podobnie. W imieniu własnym i męża chcę podziękować za ten tytuł. Jest to dla nas bardzo miłe, choć tego nie oczekiwaliśmy, byliśmy na gali Tłuchowianina co roku. Nie sądziliśmy, że sami staniemy na tej scenie. Ten tytuł to nie tylko nasza, ale i wasza zasługa, bo bez was wielu rzeczy byśmy nie osiągnęli. Otoczyliśmy się ludźmi o wielkich sercach, dziękujemy wam wszystkim – powiedziała Agnieszka Kucińska.

Po niej mikrofon przejął mąż. Lista podziękowań Stanisława Kucińskiego była długa, choć jak zaznaczył laureat, musiał sobie przygotować ściągę, aby nikogo nie pominąć.

– Dziękuję wszystkim mieszkańcom naszego sołectwa. Kiedyś będąc na wywiadzie telewizyjnym, ktoś zapytał skąd jestem, a ja odpowiedziałem, że z Tłuchowa. I w tym momencie przyjeżdżając do domu, jedna pani mówi, ale przecież nie jesteś z Tłuchowa. To tak jak bym się wstydził swojej wsi, a to nieprawda i od tego momentu zawsze mówię, że jestem z Koziroga Rzecznego. Dziękuję swojej firmie i jej pracownikom. Dziękuję zespołom, które z nami współpracują. Dziękuję szanownej kapitule na czele z wójtem i z księdzem proboszczem. To jest niesamowite, że tutaj dzisiaj jesteśmy. Dziękuję kibicom Tłuchowii, działaczom, zarządowi, piłkarzom na czele z kapitanem Pawłem Gaulem. Dziękuję prezesowi OZP Włocławek, dziękuję

burmistrzowi Sierpca Jarosławowi Perzyńskiemu. Dziękuję staroście. Dziękuję dyrektorowi MOSiR Sierpc. Dziękuję szefowej tłuchowskiego GOK-u za udzielanie nam sali. Dziękuję radzie gminy. Moje szalone pomysły przekazuję wójtowi, on podaje to dalej i wprowadza w życie. Moim marzeniem jest stworzenie stadionu z prawdziwego zdarzenia, na wiele lat. Będą tutaj wyższe ligi, będzie się działo. I ja nie robię tego dla splendoru. Marzę o założeniu akademii piłkarskiej, żeby dzieci poprzez sport przyciągnąć do dobrych rzeczy. Dziękuję żonie i rodzinie. To jest najcięższe, choć powinno być najwspanialsze. Dziękuję za to, że rodzina po prostu jest. Dziękuję córkom i teraz was zaskoczę, dziękuję mojej teściowej. Najbardziej dziękuję żonie, za to że jest, za to że mnie toleruje i moje szalone pomysły – powiedział z nieskrywanym wzruszeniem Stanisław Kuciński.

– Dodam, że z moim mężem poznałam się przypadkiem. I to był najpiękniejszy przypadek w moim życiu – zakończyła wystąpienie laureatów pani Agnieszka.

Potem na scenie pojawili się liczni samorządowcy i przedstawiciele parlamentarzystów, by gratulować laureatom. Miłym gestem, szczególnie dla Staszka Kucińskiego, było wejście na scenę i podziękowanie małżonkom złożone przez piłkarzy i trenerów Tłuchowii.

Kolejnym akcentem gali było wręczenie nagrody Srebrne Pióro, również tradycyjnie przyznawanej na gali Tłuchowianina Roku. Tym razem wyróżniono dwie osoby. Za rok 2020 nagroda trafiła w ręce naszej redakcyjnej koleżanki Mileny Bednarz-Gajus, zaś za rok 2021 wyróżniono Ewę Wiśniewską. Ostatnim akcentem był występ Grzegorza Halamy, znanego artysty kabaretowego.

Bardzo obszerną fotorelację znajdziecie na naszym portalu lipno-cli.pl.

Tekst i fot. (ak)



Wsparli inwestycje na drogach wojewódzkich

GMINA LIPNO ➤ 17 lutego radni jednogłośnie udzielili wsparcia województwu kujawsko-pomorskiemu na inwestycje drogowe na trasach wojewódzkich nr 559 z Lipna w kierunku Płocka oraz nr 557 z Lipna w kierunku Rypina

– Dobiega końca ważna dla mieszkańców naszej gminy inwestycja drogowa na trasie wojewódzkiej 559 komunikującej gminę Lipno, Tłuchowo z drogą krajową nr 10 – mówi Andrzej Szychulski, wójt gminy Lipno. – Po przebudowie będzie to również wygodne i bezpieczne połączenie pomiędzy Toruniem i Płockiem, z wykorzystaniem drogi krajowej nr 10. Wykonawca pracuje jeszcze nad jej oznakowaniem i wyposażeniem w elementy poprawiające bezpieczeństwo. Już dopuszczony jest ruch lokalny, a ruch tranzytowy będzie dopuszczony wkrótce, wcześniej niż się spodziewaliśmy. Na całą inwestycję samorząd województwa kujawsko-pomorskiego zabezpieczył kwotę blisko 100 milionów złotych, natomiast gmina Lipno dołoży ze swojego budżetu ponad 1 milion złotych na budowę ścieżki pieszo-rowerowej. Inwestycja jest realizowana przez kilka lat, najpierw wykonawca zszedł z budowy, my przez kolejne lata zabezpieczaliśmy, zgodnie z porozumieniem, tę kwotę. Cieszę się, że ta wartość została na tym samym poziomie. Miejmy nadzieję, że w drugim kwartale już będziemy w pełni korzystać z tej infrastruktury.

Radni gminni w miniony czwartek jednogłośnie wyrazili zgodę na wsparcie województwa kwotą 1,056 mln złotych. Pieniądze są przeznaczone na partycypację w kosztach wybudowania ścieżki



pieszo-rowerowej w ciągu nowo przebudowanej trasy wojewódzkiej nr 559 w gminie Lipno. Oprócz tej inwestycji gmina Lipno zdecydowała się wesprzeć także dwa inne przedsięwzięcia, także drogowe i ważne z perspektywy bezpieczeństwa mieszkańców gminy Lipno.

– Druga uchwała dotyczy realizacji inwestycji polegającej na budowie ciągu pieszo-rowerowego przy drodze nr 557 – mówi wójt Andrzej Szychulski. – Ja kilkanaście lat zabiegałem o to, żeby była możliwa realizacja tego zadania. Skutek jest taki, że w roku 2022 mamy możliwość wspólnego wykonania

zadania, polegającego na budowie ciągu pieszo-rowerowego od łuku drogi Lipno-Rypin do naszej ulicy Spacerowej, z zarządem województwa kujawsko-pomorskiego. Tych samorządów, które chcą realizować wspólne inicjatywy jest bardzo dużo, ale środki są ograniczone. Cieszę się, że my możemy teraz zrealizować wspólne zadanie drogowe w ramach Drogowych Inicjatyw Samorządowych przy poziomie dofinansowania zarządu województwa 40 procent i naszego wkładu własnego 60 procent. A żeby było to możliwe, musimy zabezpieczyć środki.

I radni jednomyślnie zgodzi-

li się zabezpieczyć na ten cel 721 tysięcy złotych w budżecie gminy na ścieżkę pieszo-rowerową przy drodze wojewódzkiej nr 557 z Lipna w kierunku Rypina.

– Jeżeli teraz byśmy się nie zdecydowali, to ten ciąg nigdy by tam nie powstał – tłumaczy wójt gminy Lipno. – W tej chwili polityka zarządu dróg wojewódzkich jest taka, że są poprawiane i przebudowywane jezdnie, a jeżeli jest to projekt z dofinansowaniem z zewnątrz, jest możliwość wybudowania dodatkowej infrastruktury. W przyszłości mamy nadzieję, że tak jak pan marszałek deklarował, do 2028 roku będą naprawio-

ne wszystkie drogi wojewódzkie. Wcale nie mamy pewności, że ten chodnik w tym czasie by tam powstał. Cieszę się, że to zadanie ma realizować Zarząd Dróg Wojewódzkich, bo wcześniej miała być zupełnie inna formuła.

To gmina Lipno, zgodnie z wcześniejszymi założeniami, miała otrzymać materiał i samodzielnie budować ciąg pieszo-rowerowy. Teraz już wiadomo, że będzie to robił Zarząd Dróg Wojewódzkich. Gmina Lipno udzieli także pomocy rzeczowej w formie dokumentacji projektowej przebudowy odcinka trasy z Lipna w kierunku Rypina.

– My przygotowaliśmy dokumentację projektową na przebudowę tego odcinka drogi wojewódzkiej 557 Lipno-Rypin, a jak to jest potrzebne jeśli chodzi o bezpieczeństwo, to nikogo nie trzeba przekonywać – wyjaśnia wójt Szychulski. – Tam mamy bardzo zważną zabudowę, zdarzały się tam bardzo niebezpieczne sytuacje i w związku z tym cieszę się, że jest teraz możliwość zrealizowania także tej inwestycji. Teren jest przygotowany, my wcześniej już wystąpiliśmy do zarządcy o usunięcie drzew, które by przeszkadzały w realizacji inwestycji. Teraz uda się zrealizować to zadanie na terenie gminy Lipno.

Do tematu będziemy wracać.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska

Gmina Lipno

Pozyskują kolejne dotacje

Ponad milion złotych pozyskała gmina Lipno z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na przebudowę drogi Suradówek-Głódowo. Jest szansa na uzyskanie dotacji z Polskiego Ładu i z kolejnej edycji pomocy dla wsi popegeerowskich.

– 16 lutego prezes Rady Ministrów zatwierdził listy zadań powiatowych i gminnych dofinansowanych z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg w ramach naboru wniosków na 2022 rok – informuje Andrzej Szychulski, wójt gminy Lipno. – Wniosek naszej gminy dotyczący przebudowy drogi gminnej Głódowo-Suradówek (pierwszy i drugi etap) znalazł się na tej liście i otrzymał dofinansowanie w kwocie 1,114 mln złotych,

co stanowi 50 procent wartości projektu. Pozostałe projekty złożone przez naszą gminę znajdują się na liście rezerwowej na miejscu 34. Jest to droga gminna Jastrzębie-Kikół oraz na miejscu 71. remont drogi Jastrzębie-Jastrzębie. Przypominam, że z ubiegłorocznej będąc na 47. pozycji na liście rezerwowej, realizujemy zadanie, miejmy nadzieję, że i teraz ta droga będzie miała szczęście i znajdzie się w pewnym momencie

na liście podstawowej.

Wykonawcą przebudowy drogi Głódowo-Suradówek zostało Przedsiębiorstwo Robót Drogowych z Lipna, a koszt inwestycji wyniesie 1,937 mln złotych. – W odpowiedzi na ogłoszony drugi nabór wniosków w rządowym funduszu inwestycji strategicznych Polski Ład 11 lutego złożyliśmy trzy wnioski o dofinansowanie – mówi Andrzej Szychulski, wójt gminy Lipno. – Jest to budowa

stacji uzdatniania wody w Rumunkach Karnkowskich oraz modernizacja stacji uzdatniania wody w Jastrzębiu i Głódowie.

Możliwe jest tu uzyskanie dofinansowania w wysokości 95 procent wartości inwestycji, nie więcej jednak niż 8,550 mln złotych. Drugi wniosek dotyczy optymalizacji energetycznej obiektów użyteczności publicznej w gminie Lipno. Dofinansowanie też opiewa na 95 procent kosztów, ale do 11,4 mln złotych.

Trzecie zadanie wskazane przez władze gminy do Polskiego Ładu to rozbórka i budowa budynku użyteczności publicznej na istniejących fundamentach w Złotopolu przy targowisku gminnym. Dofinansowanie możliwe jest do wartości 90 procent i 4,410 mln złotych. Jest

też szansa i chce z niej skorzystać wójt gminy Lipno, na dofinansowanie inwestycji we wsiach popegeerowskich.

– Do ogłoszonej trzeciej edycji naboru wniosków o dofinansowanie z rządowego funduszu Polski Ład w programie inwestycji strategicznych dedykowanym dla miejscowości popegeerowskich złożyliśmy dwa wnioski – wymienia wójt gminy Lipno. – Wartość dofinansowania wynosi tu 98 procent. Pierwsze zadanie to modernizacja świetlicy wiejskiej w Karnkowie, a drugie zadanie to przebudowa dróg gminnych. Oczywiście wskazujemy te miejscowości, gdzie funkcjonowały wcześniej PGR-y, a takich miejscowości mamy pięć.

Lidia Jagielska

Badają jakość powietrza

LIPNO ➤ W czterech miejscach miasta zainstalowane zostały sensory sprawdzające jakość powietrza. Wyniki analiz można odczytać na tablicy umieszczonej na budynku NCL-u i elektronicznie



Lipno dołączyło do miejscowości kontrolujących jakość powietrza. Teraz każdy mieszkaniec może sprawdzić, jaka jest temperatura, ciśnienie, ale przede wszystkim jakie jest zanieczyszczenie powietrza. – W ubiegłym tygodniu na terenie miasta zostały zamontowane cztery sensory mówiące o stopniu zanieczyszczenia powietrza – mówi Paweł Banasik, burmistrz Lipna. – Wyniki można odczytywać na budynku NCL-u, czyli na naszym targowisku miejskim. Tablica wyświetla miejsce, temperaturę i stopień zanieczyszczenia.

Sensory monitorują w czasie rzeczywistym jakość powietrza, natężenie szkodliwych pyłów PM 1, PM 2,5 oraz PM 10, temperaturę powietrza, ciśnienie atmosferyczne i prędkość wiatru. Wyniki pomiarów są dostępne na żywo

w internecie, na platformie Airly oraz na tablicy elektronicznej umieszczonej na budynku Nowego Centrum Lipna.

Za pośrednictwem mapy na stronie internetowej Airly lub w specjalnej aplikacji na urządzeniu mobilne, która wykorzystuje technologię GPS, mieszkańcy Lipna mają teraz informację o jakości powietrza w danym miejscu. Udostępniając swoją lokalizację, program automatycznie pokaże jakość powietrza według danych sensora umiejscowionego najbliższej miejsca, w którym przebywamy.

Nowe czujniki Airly są umieszczone na Placu Dekerta, na Placu 11 Listopada, na ulicy Wspólnej oraz na Osiedlu Władysława Sikorskiego. Instalacja czujników jest jednym z etapów przeciwdziałania zanieczyszcze-

niu powietrza w Lipnie. Miasto prowadzi szereg działań w tym zakresie, wśród których jest między innymi udział w programach ograniczenia emisji i termomodernizacji obiektów użyteczności publicznej, pomoc dla mieszkańców w skorzystaniu z programu „Czyste powietrze” poprzez prowadzenie w ratuszu punktu konsultacyjnego, a także prewencyjnych kontrolach Straży Miejskiej.

Wiedza na temat zanieczyszczenia powietrza ma przyczynić się bezpośrednio do zwiększenia świadomości mieszkańców i ułatwić walkę ze smogiem. Lipnowianie mogą korzystać z konsultacji programu „Czyste powietrze” i pomocy w wypełnianiu wniosków o dofinansowanie wymiany pieców. Póki co, nie ma pomocy finansowej ze strony lipnowskiego samorządu dla mieszkańców

chcących zasilić swój dom w ekologiczne ogrzewanie elektryczne, gazowe czy pompy ciepła.

Mogą jednak lipnowianie sprawdzać, czym oddychają i czy warto danego dnia wyjść na spacer, co jest szczególnie ważne dla noworodków czy osób z obniżoną odpornością. Okres grzewczy trwa w najlepszym, więc warto zerkać na tablicę.

Koszt montażu elektronicznego systemu pomiaru czystości powietrza, czyli tablicy z wyświetlaczem, czterech sensorów oraz abonamentu to 14 tysięcy złotych. Instalacja została sfinansowana ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu w ramach porozumienia zawartego z lipnowskim ratuszem w ramach programu „Czyste powietrze”.

– Mieszkańcy do końca czerw-

ca muszą określić, czym palą i po tym okresie będziemy wiedzieli, ile mamy obiektów w naszym mieście na paliwa stałe, ile nie, ile jest klasy piątej, czyli najbardziej energooszczędnej – wyjaśnia Robert Kapuściński, inżynier miasta. – Jeżeli chodzi o program „Czyste powietrze” to wniosków złożonych przez nasz urząd było około 20, ale zapewne jest ich o wiele więcej. My nie mamy dostępu do takich statystyk.

Przypominamy, że każdy mieszkaniec Lipna do końca czerwca musi złożyć w ratuszu, osobiście lub elektronicznie, deklarację o sposobie ogrzewania swojego lokum. Informacje zasilą Centralną Ewidencję Emisyjności Budynków. Szczegóły można znaleźć na stronie www.umlipno.pl.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Gmina Lipno

Trudny sezon dla dróg

Rozpoczęły się prace drogowe na traktach gruntowych. Drogi będą naprawiane w kolejności kruszywem betonowym i naturalnym, pierwszeństwo mają trasy przejazdu autobusów szkolnych.



– Rozpoczęliśmy częściowe profilowanie dróg gminnych wraz z ich częściowym utwardzaniem walcem drogowym stabilizacyjnym – mówi wójt Andrzej Szychulski. – Odcinki dróg z licznymi wybojami, koleinami, dziurami nawieźliśmy gruzem betonowym w ilości 850 ton w sołectwach Jankowo, Piątki,

Wierzbiek, częściowo Chodorążek. W najbliższym czasie będziemy to czynić w części południowej gminy w sołectwach Grabiny, Popowo, Zbytkowo, Wichowo. My wiemy, że nasze drogi gruntowe są zdegradowane. Jak pracuję w samorządzie, jeszcze nie było takiej sytuacji jak w roku 2022 na drogach. Aura jest

niesprzyjająca, drogi są zniszczone, ale jesteśmy w czasie zimy. W jakiejś części są też winni nasi mieszkańcy, bo rowy są prawie niedrożne. Myślę, że nasi rolnicy prędzej czy później będą budować przy swoich gruntach rowy retencyjne, takie, które będą tylko zbierać i nie będą miały odprowadzenia, a tylko przez odparowanie będzie się pomniejszała ilość wody. Ten rok będzie bardzo trudny, w wielu miejscach nie będzie można wykonywać prac wiosennych z powodu właśnie dużej ilości wody i bardzo wysokiego poziomu wód gruntowych.

Na drogi gminne już trafiło około 850 ton kruszywa betonowego.

W 2021 roku np. trakty utwardziło 8 tysięcy ton kruszywa naturalnego, ale oprócz tego wysypywane było kruszywo betonowe i pochodzące między innymi z prac budowlanych na targowisku w Złotopolu. – Dziękuję za to, że naprawy dróg ruszyły tak szybko – podkreśla radny Jan Kowalski.

Gmina dysponuje dwiema równiarkami, zakupiła walec wibracyjny. W pierwszej kolejności będą naprawiane drogi gruntowe, którymi przejeżdżają autobusy szkolne, a potem sukcesywnie w kolejności kolejne trakty.

– Dziękuję za naprawienie dróg i dobre działania pana wójta – zauważa radny Edward Celmer. – Reakcja była szybka, przyjechała równiarka i walec, droga do dzisiaj jest równa i nawet nie przewiduję, żeby rozjeżdżała się przez kilka tygodni, bo ta naprawa działa jak się trafi w pogodę. Myślę, że będziemy musieli myśleć o dodatkowym przeznaczaniu tłuczni na drogi, bo rok

jest specyficzny i na każde sołectwo trzeba będzie coś dołożyć.

Prace zaczęły się od Chodorążka. W miarę warunków pogodowych trwają na kolejnych traktach.

– Apeluję też do naszych mieszkańców, którzy posiadają gruz, a nie są w stanie sami go zagospodarować, to my pomożemy, przekruszymy i zawieziemy na drogi – mówi wójt Andrzej Szychulski. – Jeżeli podejmiemy do tego bardzo konsekwentnie, to być może nie będzie potrzeby dodatkowego zakupu materiału, dlatego że prawie 3 tysiące ton materiału będzie dla miejscowości znajdujących się w pobliżu drogi 559 z likwidowanej bazy wykonawcy budowy dróg. My będziemy mogli to zagospodarować. Kruszywo betonowe w określonym czasie jest lepsze niż naturalne. Będziemy robić wszystko szybko, tak żeby w jak najkrótszym czasie umożliwić lepszą przejeżdżalność naszych dróg.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Stworzą nowe lasy

REGION ▶ Lasy Państwowe rozpoczynają ogólnopolską akcję skupu gruntów pod nowe lasy. – Zachęcamy wszystkich właścicieli gruntów, na których może powstać las, aby zgłosili się do nadleśnictw z ofertą sprzedaży – informują leśnicy. Także leśnicy z Nadleśnictwa Skrwilno chcą kupić tereny pod nowe lasy



Lasy stanowią już niemal 30 procent powierzchni Polski. Jesteśmy w czołówce europejskich państw, a dzięki odpowiedzialnej gospodarce leśnej prowadzonej przez Lasy Państwowe tereny leśne w Polsce zwiększają się z roku na rok. Ogromną większością z nich (77 proc.) zarządza Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwo-

we. Blisko 1,8 mln ha, czyli ponad 19 proc. lasów w Polsce należy do osób prywatnych.

– Sto lat działalności Lasów Państwowych to nie tylko duma, ale przede wszystkim zobowiązanie – podkreśla Józef Kubica, p.o. dyrektor generalny Lasów Państwowych. – Jesteśmy strażnikami polskiej natury, dbamy, by kolejne

pokolenia mogły z niej korzystać. Dzięki leśnikom, lasów w Polsce przybywa i są w coraz lepszej kondycji. Kupujemy nowe grunty pod zalesianie, aby tych lasów, naszego dziedzictwa, było jeszcze więcej, bowiem las to prawdziwy skarb. Bezcenny.

Kupując nowe grunty, Lasy Państwowe realizują założenia

Krajowego Programu Zwiększania Lesistości, opracowanego przez Instytut Badawczy Leśnictwa. Do 2050 roku lesistość Polski zwiększy się do 33 proc.

Zasady tegorocznej akcji powiększania zasobów leśnych przez Lasy Państwowe reguluje zarządzenie dyrektora generalnego Lasów Państwowych z 30 grudnia 2021

roku. W tym roku poszczególni nadleśniczkowie mają za zadanie aktywnie promować ofertę zakupów. Zarządzenie wskazuje też na źródło finansowania zakupu gruntów. Są nim własne fundusze nadleśnictwa lub, w przypadku ich braku, środki pochodzące z funduszu leśnego.

Tekst i fot.
Szymon Wiśniewski

Zasady skupu gruntów pod nowe lasy:

Jestem zainteresowany sprzedażą. Co mam zrobić?

Przede wszystkim ustalić w zasięgu administracyjnym jakiego nadleśnictwa leży nieruchomość. Skierować ofertę do nadleśnictwa, precyzyjnie opisując działkę: wskazując dokładny adres ewidencyjny. Wcześniejszego uregulowania wymagają też sprawy własnościowe, jak np. dziedziczenie.

Jakimi gruntami będą zainteresowane Lasy Państwowe?

Rodzaj gruntów i warunki ich zakupu określa ustawa o lasach. Art. 37 wymienia, że Lasy Państwowe mogą nabyć „lasy, grunty przeznaczone do zalesienia lub inne grunty lub nieruchomości, jeżeli jest to uzasadnione potrzebami gospodarki leśnej i nie narusza interesu Skarbu Państwa”.

Przede wszystkim grunty sąsiadujące

Szczególnie istotną wartość mają grunty, które bezpośrednio przylegają do obszaru zarządzanego przez Lasy Państwowe oraz takie, gdzie istnieje możliwość zniesienia współwłasności lub regulacji przebiegu granicy polno-leśnej. Zdarzają się sytuacje, w których w sąsiedztwie lub nawet wewnątrz terenu gospodarowanego przez Lasy Państwowe usytuowany są enklawy innej własności. Z takimi sytuacjami mamy do czynienia głównie na Mazowszu i w Polsce wschodniej. Status gruntów można zweryfikować w internetowym Banku Danych o Lasach – <https://www.bdl.lasy.gov.pl/portal/>

Ile zapłacę nadleśnictwa?

Cena zakupu jest uzależniona od wielu czynników, m.in. od położenia i kształtu działki, gatunków drzew, które na niej rosną, wieku drzewostanu i stanu sanitarnego. Każdy zakup na rzecz Skarbu Państwa poprzedza wycena rzeczoznawcy majątkowego.

Wielgie

Tyle samo za śmieci

W związku z licznymi pytaniami mieszkańców Urząd Gminy Wielgie przypomina, że stawki opłat za odbiór odpadów komunalnych nie zmieniają się.



Od 1 lipca 2021 roku stawka opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi wynosi:

29,00 zł miesięcznie od każdej osoby zamieszkującej daną nieruchomość przy zagospodaro-

waniu odpadów w sposób selektywny; 58,00 zł miesięcznie od każdej osoby zamieszkującej daną nieruchomość, gdy właściciel nieruchomości nie wypełnia obowiązku zbierania odpadów w sposób selektywny (wysokość opłaty podwyższonej określa wójt w drodze decyzji za miesiąc lub miesiące, w których nie wypełniono obowiązku segregacji). Dodatkowo 1,00 zł to ulga miesięczna w opłacie od każdej osoby w przypadku zadeklarowania przez właściciela nieruchomości zagospodarowywania bioodpadów w kompostowniku przydomowym (ulga dotyczy tylko nieruchomości zabudowanych budynkami mieszkal-

nymi jednorodzinnymi).

– Prosimy nie oczekiwać na dostarczenie rachunku (blankietu) za odbiór odpadów na nowy rok. Kiedy potrzebna jest nowa deklaracja? Właściciel nieruchomości, na której nie nastąpiła zmiana liczby osób zamieszkujących, nie musi składać nowej deklaracji o wysokości opłaty za odpady komunalne. Jednocześnie przypominamy, że właściciel nieruchomości zobowiązany jest do złożenia pierwszej deklaracji w terminie 14 dni od daty zamieszkania na nieruchomości pierwszego mieszkańca (nieruchomość zamieszkała) – podaje UG Wielgie.

Każdą zmianę liczby osób zamieszkujących (nieruchomość zamieszkała) należy zgłosić do 10. dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym nastąpiła zmiana. W przypadku zgonu mieszkańca czas na dokonanie zmiany deklaracji wynosi do 6 miesięcy. Deklarację można

składać w urzędzie gminy lub przesłać na adres: Urząd Gminy Wielgie ul. Starowiejska 8, 87-603 Wielgie lub elektronicznie za pomocą platformy ePUAP.

Po przedłożeniu deklaracji do Urzędu Gminy Wielgie obliczona opłata obowiązuje nas bezterminowo, do czasu zaistnienia zdarzenia mającego wpływ na wysokość tej opłaty, tj.: zmiany liczby osób zamieszkujących, zmiany właściciela, sprzedaży nieruchomości, czy zamiaru skorzystania z dostępnego zwolnienia w opłacie (ulga na kompostownik). Termin i sposób wnoszenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi nie ulegają zmianie. Opłatę należy wpłacać bez wezwania na indywidualne konto bankowe w terminie do 15. dnia każdego miesiąca, za dany miesiąc.

(ak),
fot. archiwum

Medale dla siedmiu par

BOBROWNIKI 18 lutego br. w świetlicy Przedszkola Samorządowego w Bobrownikach odbyła się uroczystość wręczenia Medali za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. Tym cywilnym odznaczeniem państwowym honorowane są pary, które przeżyły wspólnie co najmniej 50 lat w związku małżeńskim



Nadane przez prezydenta RP medale wręczył wójt gminy Bobrowniki Jarosław Jacek Poliwko w obecności przewodniczącego rady gminy Jarosława Bojarskiego, wiceprzewodniczącej rady gminy Marzeny Stańczak-Kaźmierskiej, skarbnika gminy Mirosławy Ko-

walewskiej, kierownika Dziennego Domu Pobytu Senior + w Rachcinie Krzysztofy Wycichowskiej. W uroczystości udział wzięli również radni Rady Gminy Bobrowniki.

Wyrazy uznania i szacunku za wspólnie przeżytą drogę, poświęcenie i trud pracy włożony dla do-



bra założonej przed pół wiekiem rodziny przyjęli Państwo: Krystyna i Kazimierz Sztuczka; Helena i Lech Mrotek; Daniela i Gabriel Parzniewscy; Urszula i Wiesław Ośmiałowscy; Monika i Norbert Kopczyńscy; Barbara i Stanisław Dzieciółowscy; Maria i Jan Ambro-

ziak.

– Wszystkim jubilatom życzone pogody ducha i radości, spełnienia najskrytszych marzeń, a także dobrego zdrowia i wielu kolejnych wspólnych lat. Uroczystość była okazją do spotkania i porozmawiania zarówno na te-

mat gminy jak i prywatnych spraw długoletnich małżonków. Dziękujemy wszystkim jubilatom za ich trud i wychowanie kolejnych pokoleń – podsumowuje UG Bobrowniki.

(ak), fot. UG Bobrowniki

Gmina Wielgie

Wichura zrujnowała dom



dokończenie ze str. 1

Dom był ubezpieczony, w czwartek ma się pojawić rzeczoznawca i wtedy Pani Anna dowiedzie się czegoś na temat ewentualnego odszkodowania. Ale sąsiedzi, mieszkańcy nie tylko Oleszna, ale i całej gminy Wiel-

gie, i okolic nie chcieli czekać. Szybko została założona zbiórka na portalu pomagam.pl z celem zebrania 20 tysięcy zł. W pięć dni (tuż przed zamknięciem wydania CLI – red.) zebrano ponad 18 tys. zł. Wiadomo jednak, że to kropla w morzu potrzeb,

bo gruntowny remont wyniesie o wiele więcej. Ale każdy gest i każda pomoc się liczą.

– Dziękuję wszystkim za każdą złotówkę. Dziękuję strażakom z Lipna i ochotnikom z Oleszna, i z Wielgiego, którzy mi bardzo pomogli. Pracowali w pocie czoła przez 12 godzin, zabezpieczając dom planką, sprząając co się da. Dziękuję urzędowi gminy i wójtowi, który był na miejscu i zapewnił jedzenie dla strażaków – dodaje Pani Anna.

Oprócz pomocy materialnej istotna jest też pomoc rzeczowa. Jeśli więc ktoś ma materiały mogące się przydać w odbudowie domu, np. blachę, deski, itp. może bardzo pomóc.

Niestety opisywana sytuacja nie była jedyną, dach z budynku mieszkalnego całkowicie zerwało też w Wildnie w gminie Chrostkowo. W sumie od 17 do 21 lutego strażacy interweniowali w powiecie lipnowskim 188 razy. Łącznie wichura uszkodziła ponad 50 dachów. Dużo było też szkód powstałych w wyniku pożaru lub powrywania drzew. Na szczęście nikomu nic się nie stało.

(ak), fot. nadesłane



Pierwsi olimpijczycy

XX WIEK ▶ Za nami igrzyska w Pekinie. My przyjrzymy się jednak uznawanym za pierwsze zimowe igrzyska zawodom w Chamonix w 1924 roku. Oficjalna nazwa zawodów to Tydzień sportów zimowych, ale do dziś uznaje się, że były to pierwsze igrzyska zimowe



Kiedy w 1896 roku sportowcy po raz pierwszy udali się na odnowione igrzyska olimpijskie do Aten, zaczęto myśleć nad ludźmi, których pasjonowały sporty zimowe. Im trudno było wykazać się swoimi umiejętnościami. Już w 1901 roku w Szwecji zorganizowano Zawody Nordyckie. Uczestniczyli w nich sportowcy-amatorzy tylko z krajów skandynawskich. W 1908 roku odbyły się igrzyska letnie w Londynie, ale podczas nich udało się przeprowadzić zawody w... łyżwiarstwie figurowym. Były to jednak zawody, na które czekali do listopada, gdy pierwsze mrozy umożliwiły ich przeprowadzenie. W 1911 roku chciano zorganizować zimowe igrzyska w Sztokholmie, ale ostatecznie zrezygnowano. Kolejnym podejściem miał być Berlin w 1916 roku, ale tym razem trwała I wojna światowa. W 1920 roku odbyły się letnie igrzyska w Antwerpii, ale do programu udało się ponownie wcisnąć sport zimowy, a konkretnie hokej.

Przez 7 dni zawodów w Chamonix wręczono medale w 9 dyscyplinach. Do Francji przybyło 16 ekip narodowych. Z zawodów wyklu-

czono Niemców, którzy odbili sobie tę zniewagę, organizując swoje zawody. Oprócz Kanady i USA wszystkie pozostałe ekipy pochodziły z Europy. W gronie uczestników była skromna grupka Polaków, którzy dodatkowo spóźnili się na ceremonię otwarcia. Flagę polską wniósł więc obecny na obiektach olimpijskich polski dziennikarz. Same zawody nie były w wykonaniu naszych sportowców zbyt udane. Najlepsze – ósme miejsce – zajął łyżwiarz Leon Jucewicz. Był to uzdolniony sportowiec, który latem uczestniczył w zawodach lekkoatletycznych. W 1924 roku wyjechał z Polski do Brazylii. Tam był członkiem miejscowej Polonii i kontynuował karierę lekkoatlety. Później zakładał także kluby tenisowe w Brazylii. Wybudował 200 kortów, 2 stadiony i 4 place zabaw.

Pierwszą polską sportsmenką na zimowych igrzyskach była Elżbieta Ziętkiewicz. Pani Elżbieta miała inne pasje oprócz sportu. Była pianistką. Przeprowadziła się do Wiednia, gdzie zaraziła się pasją do sportów zimowych. Potrafiła jeździć, ale też skakać na nartach. Potrafiła nawet wygrywać w zawodach

z mężczyznami. Niestety w Chamonix przepisy nie dopuszczały udziału kobiet w skokach narciarskich, a nasza reprezentantka nie została dopuszczona do udziału. Oprócz medali za typowe zimowe dyscypliny w Chamonix nagrodzono także najlepszych wspinaczy. Medal otrzymał Charles Granville Bruce, który powiódł śmiałą skepedycję, której celem było zdobycie Mount Everestu.

Igrzyska w Chamonix potrwały oficjalnie do 1974 roku, gdy wręczono ostatni medal. 50 lat po zawodach doszukało się błędu w obliczeniach podczas konkursu skoków narciarskich. W ten sposób medal zawisł na szyi Amerykanina Andersa Haugena. Tym samym został jedynym dotąd amerykańskim skoczkiem, który stanął na olimpijskim podium. W momencie otrzymania medalu szczęśliwy sportowiec miał już 86 lat.

Przed wybuchem II wojny światowej Polakom nie udało się zdobyć ani jednego medalu. Dokonali tego dopiero w 1956 roku. Brąz wywalczył Franciszek Gąsienica Groń.

(pw)

XX wiek

Pozytywista w koloratce

Z cyklu postacie Wąbrzeźna mniej znane pora na ks. Franciszka Żyndę.



Franciszek Żynda uczęszczał do szkół w Kościerzynie i Chojnicach. Podobnie jak większość duchownych w naszym regionie ukończył Seminarium Duchowne w Pelplinie i w 1918 r. otrzymał święcenia kapłańskie. Był duszpasterzem w Gdańsku, Łęgu, Chełmnie i Wąbrzeźnie. Od 1935 roku był proboszczem w Chełmnie – w latach 1936-39 pełnił funkcję dziekana dekanatu chełmińskiego. Jako nauczyciel religii był generalnym sekretarzem Katolickiego Związku Młodzieży Polskiej na Diecezję Chełmińską oraz redaktorem kwartalnika „Młodzież Pomorska”.

Rozpowszechniał znajomość sanktuarium Maryjnego w Chełmnie, wydał w 1936 r. własnym nakładem książkę „Historia cudownego obrazu Matki Bolesnej w Chełmnie”. Był odznaczony Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi. Aresztowany 30 października 1939 roku w Chełmnie przez hitlerowców został zamordowany wraz z setkami innych Polaków w lesie w Klamrach pod Chełmem, prawdopodobnie 1 listopada 1939 roku. To suche fakty dotyczące ks. Franciszka. Jaki był prywatnie i jakie przyświecały mu cele w Wąbrzeźnie?

W 1922 roku Franciszek Żynda przejął patronat nad wąbrzeskim Stowarzyszeniem Katolickiej Młodzieży Polskiej. W tym czasie stowarzyszenie nie było w najlepszej kondycji. Ksiądz Żynda postawił przed sobą dwa cele. Jak pisał: „Postawiłem przed sobą dwa cele: podnieść poziom moralny wśród członków Stowarzyszenia i obudzić w nich zamiłowanie do obranego zawodu i zachęcić ich do pracy twórczej. (...) Do spełnienia zadania służyły mi następujące środki: wspólne odprawianie rekolekcji, wspólne praktyki religijne, udział w uroczystościach narodowych, stałe zebrania członków, wykłady, pogadanki, prenumerata własnych organów

pt. „Przyjaciel Młodzieży”, ćwiczenia fizyczne, wycieczki, godziwe rozrywki, lekcje śpiewu i gry na instrumentach oraz patronackie sądy polubowne. Szczególnie dbałem o dobre wykształcenie członków zarządu, tak, że obecnie są oni zdolni kierować organizacją samodzielną, korzystając z moich rad i wskazówek”.

W słowie wstępnym do Jednodniówki wydanej z okazji otwarcia pierwszej wystawy prac uczniów rzemieślniczych na Pomorzu Franciszek Żynda napisał słowa, które charakteryzowały jego podejście do życia. A brzmiały one tak: „Czyń każdy w swoim kółku, co każe duch Boży, a całość sama się złoży”.

Właśnie wystawa rzemieślnicza, która odbyła się w Wąbrzeźnie w 1925 roku, była chyba największym dokonaniem ks. Franciszka Żyndy. Jaki cel przyświecał ks. Żyndzie przy organizacji wystawy? On sam przy odpowiedzi na to pytanie posłużył się słowami innego wielkiego Polaka tamtych czasów – Stanisława Grabskiego: „Cała nasza kultura duchowa wymaga gruntownej reformy. W czasach niewoli można było rozumieć, dlaczego za szczyt dobrego wykształcenia poczytywaliśmy sobie umiejętność ładnego wystąpienia i wypisania się, dlaczego kiepski rymotwórca wyżej stał od dobrego i dzielnego rzemieślnika. Dziś jednak, w wolnej i niepodległej Polsce, mniemanie takie jest anachronizmem. Dziś powinien być ideałem naszym człowiek umiejący wytwarzać wartości i użyteczności, człowiek z poczuciem rzeczywistości, świadomy swych obowiązków wobec narodu!”.

Wystawa rzemieślnicza w Wąbrzeźnie okazała się sukcesem, a Franciszek Żynda w uznaniu za swoją pracę przy niej otrzymał od prezydenta RP srebrny krzyż zasługi.

(pw)

Ostania szarża

XX WIEK ▶ 1 marca 1945 roku w miejscowości Borujsko (obecnie Żeńsko) niedaleko Drawskiego Pomorskiego i Mirosławca doszło do ostatniej w historii polskiej wojskowości szarży kawalerii Wojska Polskiego

Wiosną 1945 roku w walkach na Pomorzu Zachodnim brała udział 1. Warszawska Samodzielna Brygada Kawalerii, która uczestniczyła w przełamaniu tzw. Wału Pomorskiego. Pod koniec lutego 1945 roku, tuż przed planowanym atakiem na niemieckie pozycje, 1. Warszawska Samodzielna Brygada Kawalerii zajęła wyznaczony rejon w lesie położonym 5 kilometrów na wschód od Borujaska, około 5 km na północ od Mirosławca. Brygada znajdowała się w drugim rzucie, na styku 4. i 2. Dywizji Piechoty. Z kawalerzystów została również utworzona grupa bojowa, dowodzona przez majora Waleriana Bogdanowicza. W jej skład weszły dwa szwadrony wzmocnione ciężkimi karabinami maszynowymi, czterema działami 76 mm i dwudziestoma czołgami T-34/85 z 1. Brygady Pancernej im. Bohaterów Westerplatte.

W dniu 1 marca o godzinie 8:30 rozpoczęło się artyleryjskie i lotnicze przygotowanie. Na umocnienia niemieckie, zajmowane przez pododdziały 163. Dywizji Piechoty, spadła lawina ognia artyleryjskiego. Około godziny 9 ruszyły do natarcia 1. Dywizja Piechoty i 2. Dywizja Piechoty oraz 14. pułk 6. Dywizji Piechoty.

Początkowo atakujące oddziały polskie, pokonujące rozmokły i trudny teren, jak również silny opór wroga, powoli



Żołnierze 1 Samodzielnej Brygady Kawalerii 1 marca 1945 roku wykonali ostatnią w historii polskiej wojskowości szarżę kawalerii

posuwały się naprzód. Jednakże na kierunku natarcia 2. Dywizja Piechoty została zatrzymana. Niemcy, umocnieni we wsi Borujsko w schronach bojowych i rowach przeciwczołgowych, ubezpieczani licznymi polami minowymi, prowadzili celny i skuteczny ogień z broni maszynowej i przeciwpancernej. Obronę ułatwiał im otwarty teren oraz położenie Borujaska na wzniesieniu górującym nad okolicą.

Dlatego też natarcie 6. Pułku Piechoty na Żabin, leżący obok Borujaska, załamało się. Nie osiągnęły także wyznaczonych im celów 5. Pułk Piechoty i 2. Batalion Czołgów. Wo-

bec niepowodzenia pierwszego natarcia, chcąc jak najszybciej przełamać linię obrony nieprzyjaciela i otworzyć drogę dla całej armii, generał Stanisław Popławski wydał rozkaz ponowienia ataku.

Dowódca 2. Dywizji Piechoty wprowadza do walki 4. Pułk Piechoty oraz 1. Batalion Czołgów, baterię 13. Pułku Artylerii Pancernej i batalion piechoty zmotoryzowanej 1. Brygady Pancernej im. Bohaterów Westerplatte, jako desant na czołgach. Po krótkim przygotowaniu artyleryjskim około godziny 16 rozpoczęło się nowe natarcie. Niemcy jednak stawali nadal zdecydowany opór.

Czołgi i piechota posuwały się bardzo wolno, ponosząc duże straty. Natarcie załamało się. Wówczas dowódca armii zdecydował się rzucić do ataku grupę konną. Dowodził nią porucznik Zbigniew Starak. Około 220-osobowa grupa składała się z dwóch szwadronów 3. Pułku Ułanów 1. Warszawskiej Samodzielnej Brygady Kawalerii i 2. baterii z 4. Dywizjonu Artylerii Konnej.

Kawalerzyści wykorzystali jar i przedostali się w rejon, w którym operowały polskie czołgi, które minęli i uderzyli na zaskoczonych Niemców na wysuniętych placówkach. Większość Niemców poległa.

Następnie wraz z czołgami i piechotą zaatakowali wieś. Po zaciętej walce konno i na bagnety zdobyto Borujsko przy bardzo małych stratach własnych. Poległo tylko 7 ułanów, 10 było rannych. Natomiast 2. Dywizja Piechoty poniosła dużo większe straty: 124 zabitych, 254 rannych, a 1. Brygada Pancerna – 16 zabitych i 30 rannych. Niemcy stracili ponad 500 zabitych, a do niewoli dostało się 50 żołnierzy. Szarża pod Borujskiem była ostatnią w historii polskiej wojskości szarżą kawalerii.

Brygada wzięła następnie udział w walkach o Gryfice oraz dokonała uroczystych zaślubin Polski z morzem w Mrzeżynie. W kwietniu 1945 roku zajmowała pozycje obronne wzdłuż brzegów rzeki Dziwna i Zalewu Szczecińskiego. Po przekroczeniu Odry warszawscy kawalerzyści rozpoczęli walki w Brandenburgii, podchodząc do północnych przedmieść Berlina. W pierwszych dniach maja Warszawska Brygada przeszła w okolice Łaby, kończąc szlak bojowy w rejonie Wandlitz.

W dniu 15 maja 1945 roku rozkazem Naczelnego Dowódcy Wojska Polskiego przeformowano 1. Warszawską Samodzielną Brygadę Kawalerii na 1. Warszawską Dywizję Kawalerii istniejącą do 1947 roku.

Opr. Szymon Wiśniewski

Było i jest

Prekursor fotografii

Tym razem w ramach cyklu „Było i jest” prezentujemy grafikę z połowy XIX wieku autorstwa Maksymiliana Fajans, przedstawiającą ruiny zamku w Bobrownikach na ziemi dobrzyńskiej. Przybliżyliśmy historię tego artysty.



Maksymilian Fajans odwiedził również ziemie dobrzyńską, gdzie uwiecznił ruiny zamku w Bobrownikach

Maksymilian Fajans urodził się jako syn sieradzkiego kupca Hermana i Leontyny Kon. Był bratem Maurycego Fajansa. W latach 1844-1849 uczył się w Szkole Sztuk Pięknych w Warszawie u malar-

zy: Ksawerego Kaniewskiego, Jana Feliksa Piwarskiego i Rafała Hadziewicza. Był zainteresowany zwłaszcza litografią i chromolitografią, jednak w Warszawie brakowało specjalistów w tych

dziedzinach. W związku z tym w 1850 roku, dzięki finansowemu wsparciu Edwarda Rastawieckiego i Aleksandra Przezdzieckiego, wyjechał do Paryża. Uczył się u Arego Scheffera, Emile'a Lassalle'a i Rosé-Josepha Lemerciera, w którego zakładzie litograficznym praktykował.

Po powrocie do Warszawy w 1853 roku otworzył Zakład Artystyczno-Litograficzny. Pracował na sprowadzonych z Francji urządzeniach, a wśród jego pracowników byli Francuzi. Zakład zajmował się drukowaniem ilustracji do publikacji, druków użytkowych (np. kalendarzy, zaproszeń, dy-

plomów), druków o charakterze religijnym (np. obrazków z wizerunkami świętych) itp., szybko uzyskując renomę. W latach 1851-1863 wydał 14 zeszytów „Wizerunków polskich według własnych rysunków”, 24 zeszyty „Wzorów sztuki średniowiecznej według rysunków Ludwika Łepkowskiego, Bolesława Podczaszyńskiego i innych”, w 1858 „Kwiaty i poezje według własnych rysunków”, w 1856 „Karola X. Gustawa króla szwedzkiego trofea i sprzęty stołu zdobyte przez Stefana Czarnieckiego w 1656 roku Eustachego Tyszkiewicza”, w latach 1875-1883 „Album widoków historycznych Polski Napoleona Ordy”.

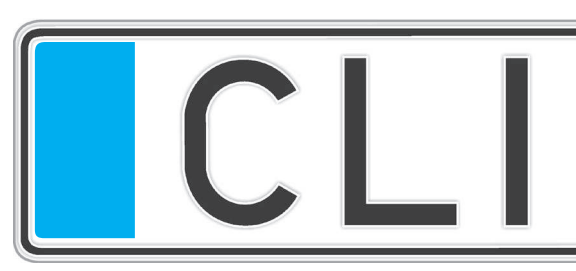
W 1860 roku Fajans rozpoczął przygotowania do otwarcia atelier fotograficznego. Oficjalna inauguracja miała miejsce 17 maja 1862 roku. Firma – nosząca odtąd nazwę Zakład Artystyczno-Litograficzny i Fotograficzny – wykonywała przede wszyst-

kim portrety fotograficzne, posługując się powszechną wówczas techniką mokrego kolodionu. Odbitki wykonywał na papierze albuminowym, wprowadzając w tym zakresie własne ulepszenia, widoczne m.in. w niespotykanym, ciemnobrązowym kolorze pozytywów. Specjalnością zakładu były fotografie w dużym formacie. Ponadto Fajans wykonywał zdjęcia w plenerze i reprodukcje dzieł sztuki. W 1868 roku przeniósł zakład do nowego domu własnego przy Krakowskim Przedmieściu. Prowadził go do 1881 roku, następnie przejął go J. Mielnicki, a później firma Leonard i Sp. Fajans był nagradzany m.in. na Międzynarodowej Wystawie Fotograficznej zorganizowanej w 1865 w Berlinie i w 1873 na Wystawie Wiedeńskiej. Zmarł w 1890 roku w Warszawie.

**Opr. Szyw
Fot. zbiory prywatne**



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU LIPNOWSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto Autokasacja/demontaż

Kupię auta całe rozbite uszkodzone bez oc lub na złom odbiór lawetą płatne od ręki 887 813 007

Rolnictwo Maszyny

Sprzedam siewnik zbożowy Poznaniak 2.7m. Kolczatkę dwuwątkową szerokość 1.2m tel. 695 890 749

Zwierzęta

Knury i maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 725 804 742

SKUP BYDŁA „ATRAKCYJNE CENY”, KRÓTKI TERMIN PŁATNOŚCI, ODBIÓR Z DOMU Tel. 509861582

Sprzedaż kurek odchowanych dostawa gratis. Tel. 503 508 148

**Odchowalnia drobiu Ostrowite Golubskie posiada w sprzedaży młode kury nio-
ski dowóz gratis od 20 szt. lub odbiór
z miejsca. Pełen pakiet szczepień,
wydajemy zaświadczenia weterynaryjne.
Cena 23 zł. Tel. 888 240 090**

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Sportowa 16a
87-600 Lipno
tel. 54 288 65 62
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Platanowa 1
87-600 Lipno
tel. 54 231 86 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Wodne Ochotnicze
Pogotowie Ratunkowe
Pl. 11-go Listopada 13a
87-600 Lipno
tel. 787 739 432

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Lipnie
ul. Plac Jana Dekerta 8
87-600 Lipno
tel. 54 288 42 11

Starostwo Powiatowe
w Lipnie
ul. Jana Sierkaowskiego 10b
87-600 Lipno
tel. 54 287 20 39

Urząd Gminy Lipno
ul. Mickiewicza 29
87-600 Lipno
tel. 54 288 62 00

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wymyślińska 2
87-630 Skępe
tel. 54 287 84 00

Urząd Skarbowy w Lipnie
ul. Stanisława Staszica 4
87-600 Lipno
tel. 54 414 83 00

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Stefana Okrzei 7
87-600 Lipno
tel. 52 288 67 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 22 Stycznia 2
87-600 Lipno
tel. 54 287 22 58

Powiatowy Zakład
Transportu Publicznego
w Lipnie
ul. Wymyślińska 2
87-630 Skępe
Dyspozytor: 500 113 551
Sekretariat: 600 163 289
e-mail: sekretariat@pztp-lipno.pl

Powiatowa Stacja
Sanitarно-Epidemiologiczna
w Lipnie
ul. Kościuszki 18/20
87-600 Lipno
tel. 22 250 01 15

Kultura i rekreacja

Gminna Biblioteka Publiczna
w Lipnie
ul. Osiedle Sikorskiego 15
87-600 Lipno
tel. 54 287 40 01

Wiejski Dom Kultury Wichowo
Wichowo
87-600 Lipno
tel. 54 288 16 93

Oświata

Zespół Szkół Technicznych
ul. Stefana Okrzei 3
87-600 Lipno
tel. 54 287 33 21

Szkoła Podstawowa nr 5
ul. Plac 11 Listopada 13
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 84

Zespół Szkół
Specjalnych
ul. Stefana Okrzei 4
87-600 Lipno
tel. 54 287 43 90

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Romualda Traugutta 2
87-600 Lipno
ul. 54 287 25 87

Szkoła Podstawowa nr 2
ul. Stefana Okrzei 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 78

Liceum Ogólnokształcące
w Zespole Szkół
im. R. Traugutta
ul. Traugutta 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 25 62

Poradnia
Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Plac 11 Listopada 9
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 92

Przedszkole Miejskie nr 4
ul. Kazimierza Różyckiego 8
87-600 Lipno

Zespół Szkół
im. Związku Młodzieży Wiejskiej
ul. Szkolna 5
87-610 Dobrzyń nad Wisłą
tel. 54 253 11 05

Zespół Szkół w Skępem
ul. Wymyślińska 2
87-630 Skępe
tel. 54 287 70 06
tel. 54 287 75 37

Przedszkole Miejskie nr 3
ul. Włocławska 30
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 43

Publiczna Szkoła Muzyczna
I stopnia w Lipnie
ul. Okrzei 3
87-600 Lipno
tel. 54 234 33 89

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie
ul. Adama Mickiewicza 58
87-600 Lipno
tel. 54 288 66 41

Miejski Ośrodek
Pomocy Społecznej
w Lipnie
ul. Włocławska 16a
87-600 Lipno
tel. 54 287 20 67

Gminny Ośrodek
Pomocy Społecznej
ul. Mickiewicza 29
87-600 Lipno
tel. 54 288 62 04

Dom Pomocy Społecznej
Nowa Wieś 1
87-603 Wielgie
tel. 54 289 71 92

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. Wojska Polskiego 8
87-600 Lipno
tel. 54 287 20 46

Przedsiębiorstwo Usług
Komunalnych Sp. z o.o.
w Lipnie
ul. Wyszynskiego 47
87-600 Lipno
tel. 54 287 47 00

Zakład Gospodarki
Mieszkaniowej
ul. Osiedle Sikorskiego 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 21 75

Oczyszczalnia ścieków
ul. Kardynała Wyszyńskiego 52
87-600 Lipno
tel. 54 287 42 70

Zdrowie

Szpital w Lipnie
ul. Nieszawska 6
87-600 Lipno
tel. 54 288 04 15

Niepubliczny Zakład Opieki
Zdrowotnej Lekarze Rodzinni
ul. Tadeusza Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 34 42

„Pod Lipami”
Sp.j. Apteka Henryk Mikołajczyk
Maria Mikołajczyk
ul. 11 Listopada 11
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 75

Centralna Apteka
ul. Kościuszki 2
87-600 Lipno
tel. 54 230 35 14

„Pod Dębami” Apteka
ul. Dębowa 21
87-600 Lipno
tel. 54 288 28 96

„Medicus” Apteka
Hanna Rutkowska
ul. Kościuszki 11
87-600 Lipno
tel. 54 288 25 61

„Rodzinka” Apteka
ul. Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 21

„Na Rogu” Apteka
ul. Mickiewicza 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 27 58

„Nowa” Apteka
Barbara Szychowska
ul. Mickiewicza 10
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 32

„W Szpitalu” Apteka
ul. Nieszawska 6
87-600 Lipno
tel. 54 288 03 13

„Viola” Apteka
ul. Sierakowskiego 6a
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 68

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Z policją o prawach człowieka

WIELGIE/LIPNO ▶ Policjantka z Zespołu ds. Profilaktyki Społecznej, Nieletnich i Patologii odwiedziła uczniów Zespołu Placówek Oświatowych w Wielgim i ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Lipnie. Rozmawiała z nimi o prawach człowieka i odpowiedzialności prawnej nieletnich



Jakie prawa człowieka mogą dotyczyć uczniów szkoły podstawowej? Co to jest wolność i czy ma granice? A jeśli tak to gdzie one się kończą? Jak mamy prawa, a jakie obowiązki? Na te ważne tematy z dziećmi z Zespołu Placówek Oświatowych w Wielgim (10.02.2022)

i Szkoły Podstawowej nr 5 w Lipnie (15.02.2022) rozmawiała policjantka z lipnowskiej komendy.

Agresja i rówieśnicza przemoc szkolna i pozaszkolna to problem, który był poruszany podczas rozmowy. Funkcjonariuszka wyjaśniała jakich praw człowieka ona dotyczy i które

z nich narusza. Są różne formy zapobiegania tej formie przemocy, a pierwszą z nich jest brak tolerancji dla takich destrukcyjnych zachowań. Uczniowie dzisiejszych czasów wiedzą także dobrze, co to jest cyberprzemoc i jakie zagrożenia mogą czekać na nich w sieci. Dobrze znają

pojęcie „hejtu”, bo wielu z nich go doświadczyło. Świat wirtualny bardzo zbliżył się do rzeczywistości.

Policjantka opowiedziała także, co to są objawy demoralizacji i jakie konsekwencje mogą ponosić uczniowie za nieakceptowalne społecznie zachowa-

nia. Podkreślała jak ważny jest wzajemny szacunek do drugiej osoby i tolerancja, z którą bywa różnie. Wszyscy chcemy żyć w przyjaznym otoczeniu. Budowanie go trzeba jednak zacząć od siebie.

(red), fot. KPP Lipno



TYGODNIK REGIONU
LIPNOWSKIEGO



Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:

Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:

tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 4500 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

OGŁOSZENIE WŁASNE



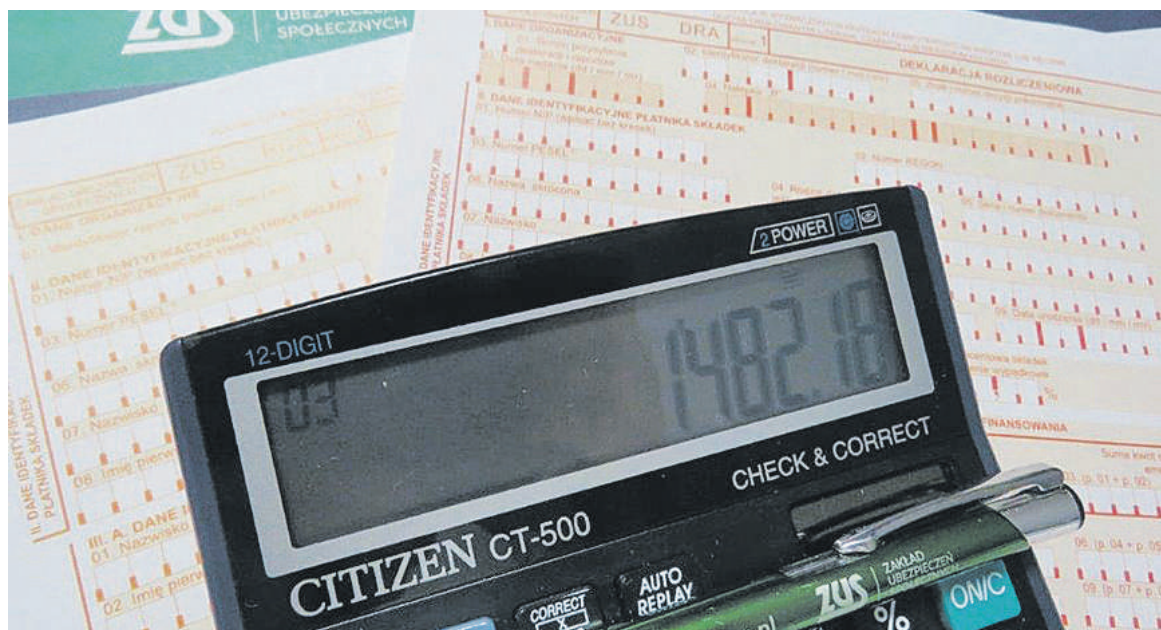
OGŁOSZENIA DROBNE

W związku z sytuacją epidemiologiczną w kraju oraz obostrzeniami sanitarnymi obowiązującymi także na terenie naszego powiatu prosimy Interesantów o nieprzychodzenie do siedziby redakcji tygodników CGD, CLI, CRY, CWA.

Wszelkie sprawy, w tym te dotyczące ogłoszeń drobnych, prosimy załatwiać zdalnie, tj. telefonicznie (608 688 587) oraz mailowo (reklama@wpr.info.pl). Prosimy o wyrozumiałość. Dziękujemy, Redakcja.

Wysokość składek w 2022 roku

REGION ▶ Przedsiębiorcom prowadzącym własną firmę nie trzeba przypominać, że wraz z początkiem roku zmieniają się kwoty składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne. Wysokość składek na ubezpieczenia społeczne zależy od minimalnego wynagrodzenia i prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia, zaś składka zdrowotna od tego roku - od formy opodatkowania



– Od nowego roku wzrosła kwota minimalnego wynagrodzenia i prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia w 2022 r. dlatego składki na ubezpieczenia społeczne dla prowadzących działalność są wyższe niż w ubiegłym roku – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Przedsiębiorca, który nie jest uprawniony do ulg w opłaceniu składek, opłaca za siebie składki na ubezpieczenia społeczne naliczone od podstawy nie niższej niż **60% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia**. Deklarując minimalną podstawę wymiaru, która wynosi 3553,20 zł (5922 zł x 60%), składki będą kształtowały się następująco:

- **693,58 zł** – na ubezpieczenie emerytalne (**19,52%**)
- **284,26 zł** – na ubezpieczenie rentowe (**8%**)
- **87,05 zł** – na ubezpieczenie

chorobowe (**2,45%**)

- **87,05 zł** – na Fundusz Pracy (**2,45%**)
- **59,34 zł** – na ubezpieczenie wypadkowe (**1,67%**)

Łącznie do zapłaty (bez składki zdrowotnej) – **1211,28 zł**

Natomiast w sytuacji gdy przedsiębiorca korzysta z preferencyjnych składek, to opłaca składki na ubezpieczenia społeczne od podstawy **30% minimalnego wynagrodzenia**. Minimalna podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne nie może być niższa niż 903 zł. Gdy zdecydujemy się na opłacenie składek od podstawy 903 zł (3010 zł x 30 proc.) będą one wyglądały następująco:

- **176,27 zł** – na ubezpieczenie emerytalne (**19,52%**)
- **72,24 zł** – na ubezpieczenie rentowe (**8%**)
- **22,12 zł** – na ubezpieczenie chorobowe (**2,45%**)
- **15,08 zł** – na ubezpieczenie wypadkowe (**1,67%**)

Łącznie **285,71 zł** bez składki na ubezpieczenie zdrowotne.

Z kolei kwota składek na ubezpieczenia społeczne przy „Małym ZUS plus” zależy od dochodu. Podstawa wymiaru składek mieści się pomiędzy 30 proc. minimalnego wynagrodzenia krajowego a 60 proc. prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia, czyli w 2022 roku pomiędzy 903 zł a 3553,20 zł.

Osoby dopiero rozpoczynające prowadzenie firmy mogą skorzystać z „ulgi na start” i opłacać przez 6 miesięcy tylko składkę zdrowotną.

Kwota rocznego ograniczenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe w roku 2022 wynosi 177 660 zł.

Składka zdrowotna

Od 2022 r. wysokość składki na ubezpieczenie zdrowotne przedsiębiorcy zależy od formy opodatkowania jego działalności. Inaczej przepisy określają podstawę wy-

miaru dla osób opodatkowanych na zasadach ogólnych (skala lub podatek liniowy), inaczej dla stosujących ryczałt od przychodów ewidencjonowanych, a jeszcze inaczej gdy będzie to karta podatkowa. Podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne nie może być jednak niższa od kwoty minimalnego wynagrodzenia, czyli minimalna składka w 2022 r. wyniesie 270,90 zł. Wysokość miesięcznej składki zdrowotnej na nowych zasadach pomaga obliczyć kalkulator ZUS, który dostępny jest na stronie www.zus.pl.

Przedsiębiorca, który rozlicza się z podatku na zasadach ogólnych (skala lub podatek liniowy), składkę na ubezpieczenie zdrowotne za styczeń płaci na podstawie zasad obowiązujących do 31 grudnia 2021 r. czyli od przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw, włącznie z wypłatami z zysku, w czwartym kwartale 2021 r. To oznacza, że kwota składki za styczeń dla tej grupy przedsiębiorców wyniesie 419,92 zł. Natomiast podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne za luty 2022 r. – styczeń 2023 r. będzie zależała od dochodu za poprzedni miesiąc. Przedsiębiorcy rozliczający się według skali podatkowej będą liczyć 9 % od dochodu, a rozliczający się podatkiem liniowym 4,9 % od dochodu za poprzedni miesiąc.

Natomiast na ryczałcie ewidencjonowanym podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne będzie zależała od przychodu i przeciętnego wynagrodzenia. Jeśli przychody z działalności gospodarczej nie przekroczyły od początku roku 60 tys. zł, to pod-

stawa wymiaru składki zdrowotnej będzie liczona od 60% prognozowanego wynagrodzenia. W przypadku uzyskania przychodów powyżej 60 tys. zł, ale nie więcej niż 300 tys. zł podstawa wymiaru składki zdrowotnej będzie liczona od 100% prognozowanego wynagrodzenia. Natomiast jeżeli przychody przekraczają 300 tys. zł, to podstawa będzie liczona od 180% prognozowanego wynagrodzenia. To oznacza, że składka zdrowotna w zależności od przychodu będzie wynosić 335,94 zł albo 559,89 zł albo 1 007,81 zł.

Na karcie podatkowej podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne zależy od minimalnego wynagrodzenia, czyli składka wyniesie 270,90 zł.

Pozostałe osoby prowadzące pozarolniczą działalność (wspólnicy spółek, twórcy i artyści) oraz osoby współpracujące podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne będą liczyć od kwoty przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw w czwartym kwartale roku poprzedniego, włącznie z wypłatami z zysku, czyli dla tej grupy składka zdrowotna w 2022 r. wyniesie 559,89 zł.

Ważne comiesięczne rozliczenie

Od nowego roku obowiązują trzy nowe terminy przekazywania dokumentów rozliczeniowych i płatności składek. To 5., 15. i 20. dzień danego miesiąca. Zaczynając od rozliczenia za styczeń 2022 r. wszyscy przedsiębiorcy mają obowiązek przekazywania do ZUS dokumentów rozliczeniowych.

(red), fot. ZUS

Region

Masz pytania do ZUS? Dzwon

– Placówki ZUS w regionie organizują kolejne dyżury telefoniczne dotyczące Polskiego Ładu. Ekspertów będzie można również zapytać o świadczenie wychowawcze 500+, zmiany w zasiłkach, a także o Platformę Usług Elektronicznych ZUS – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Pierwszy dyżur telefoniczny odbędzie się 23 lutego. Podczas dyżuru będzie można uzyskać informacje m.in. co i w jaki sposób można załatwić przez PUE ZUS, a także jak zarezerwować e-wizytę w ZUS. Dzwonić będzie można w godz. 9-11.00 pod nr tel. 54 280 28 34.

O świadczenie wychowawcze

500+ będzie można zapytać ekspertów **24 lutego** w godz. 9-10.30 pod nr tel. 54 288 61 53, a o zmiany w zasiłkach w godz. 10-12.00 pod nr tel. 502 008 688.

Z kolei dyżur dotyczący zasad naliczania składki zdrowotnej dla prowadzących działalność gospodarczą oraz nowych zasad sporzą-

dzenia dokumentów ubezpieczeniowych odbędzie się **25 lutego** w godz. 9-11.00 pod nr tel. 54 230 73 82. Natomiast dzwoniąc w godz. 9-10.00 pod nr tel. 54 282 83 32 będzie można zapytać ekspertów o zmiany podatkowe w emeryturach i rentach.

(red), fot. ZUS



Od 1 marca emerytury i renty wyższe o 7 proc.

REGION ▶ Waloryzacja emerytur i rent w tym roku będzie wyższa, niż się spodziewano. Od marca świadczenia wzrosną równo o 7 procent. Wysyłka decyzji waloryzacyjnych rozpocznie się nie wcześniej niż w kwietniu. W kwietniu świadczeniobiorcy otrzymają też tzw. trzynastki



– Waloryzacja świadczeń odbywa się automatycznie, nie trzeba składać wniosków. Polega na pomnożeniu świadczenia z lutego w kwocie brutto przez wskaźnik, który w tym roku wynosi 107 proc. Na przykład: jeśli w lutym 2022 roku emerytura wynosiła 2000 zł brutto, to w marcu wzro-

śnie o 140 zł brutto (bo: $2000 \text{ zł} \times 107\% = 2140 \text{ zł}$ brutto) – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Waloryzacji podlegają wszystkie świadczenia długoterminowe, m.in.: emerytury, renty z tytułu niezdolności do pracy, renty

rodzinne, renty socjalne, świadczenia i zasiłki przedemerytalne, nauczycielskie świadczenia kompensacyjne, a także dodatki do tych świadczeń, np. dodatek pielęgnacyjny czy dodatek dla sierot zupełnych. Waloryzacja obejmuje świadczenia przyznane do końca lutego 2022 roku.

Wysyłka decyzji w kwietniu

Każdy emeryt i rencista otrzyma decyzję o nowej wysokości swojego świadczenia. Wysyłka decyzji waloryzacyjnych rozpocznie się nie wcześniej niż w kwietniu. Wraz z decyzjami o waloryzacji wyślemy również decyzje o przyznaniu tzw. trzynastki. Wcześniej informację o wysokości waloryzacji będzie można sprawdzić na swoim koncie na Platformie Usług Elektronicznych ZUS.

Minimalna emerytura w górę

Od marca wzrosną także

najniższe gwarantowane kwoty świadczeń emerytalno-rentowych. Minimalna emerytura będzie wynosiła 1338,44 zł brutto, czyli o prawie 88 zł więcej niż dotychczas. Otrzymują ją osoby, które zgromadziły niewiele składek emerytalnych, ale mają długi staż ubezpieczeniowy (kobieta – co najmniej 20 lat, mężczyzna – co najmniej 25 lat). Tak samo wzrośnie minimalna renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, renta rodzinna i renta socjalna. Minimalna renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy od marca będzie wynosiła 1003,83 zł brutto, a świadczenie przedemerytalne 1350,70 zł brutto.

Podwyżką objęte są również dodatki i świadczenia pieniężne. Najpopularniejszy z nich dodatek pielęgnacyjny wyniesie 256,44 zł brutto.

Trzynastki w kwietniu

Zakład Ubezpieczeń Społecz-

nych przygotowuje się też do wypłaty tzw. trzynastek. W tym roku wyniosą 1338,44 zł brutto. Dodatkowe roczne świadczenie pieniężne otrzymają osoby pobierające m.in.: emerytury, renty, nauczycielskie świadczenia kompensacyjne, rodzicielskie świadczenia uzupełniające, świadczenia przedemerytalne i zasiłki przedemerytalne, a także świadczenie pieniężne przysługujące cywilnym niewidomym ofiarom działań wojennych.

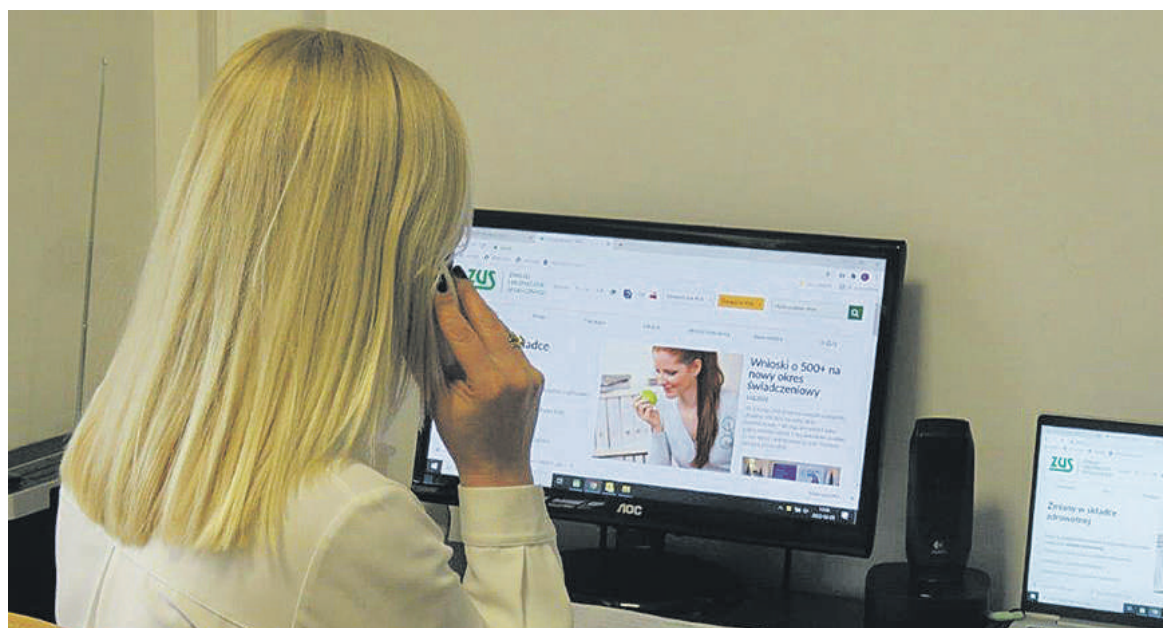
Tzw. trzynastkę dostaną pod warunkiem, że mają prawo do wypłaty jednego z tych długoterminowych świadczeń na 31 marca. ZUS wypłaci trzynastki razem ze świadczeniami przysługującymi za kwiecień. To znaczy, że emeryci i renciści otrzymają jeden przekaz lub przelew, który będzie sumą ich comiesięcznego świadczenia i trzynastki.

(red), fot. ZUS

Regon

ZUS na wyjeździe. Będą w Twojej okolicy

24 lutego pracownicy ZUS w wielu miejscowościach będą odpowiadali na pytania o świadczenie wychowawcze 500 plus i rodzinny kapitał opiekuńczy. Pomogą też rodzicom złożyć wnioski o te świadczenia. Kolejne dyżury odbędą się 17 marca.



– Aby każdy miał możliwość wyjaśnienia wątpliwości dotyczących świadczeń rodzinnych oraz złożenia elektronicznego wniosku o 500 plus lub Rodzinny Kapitał Opiekuńczy, Zakład Ubezpieczeń Społecznych organizuje dla swoich klientów specjalne dyżury w ośrodkach

pomocy społecznej, urzędach gmin czy urzędach miast, także w tych miejscowościach, w których nie ma placówek ZUS – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

I tak 24 lutego pracowni-

ków ZUS będzie można spotkać:

- Łysomice, Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Warszawska 19, godz. 10.00-14.00
- Świdziebnia, Urząd Gminy, Świdziebnia 92A, godz. 9.00-13.00

• Wielgie, Urząd Gminy, ul. Starowiejska 8, godz. 10.00-14.00

• Brześć Kujawski, Brzeski Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Królewska 5, godz. 9.00-13.00

• Ciechocin, Urząd Gminy, Ciechocin 172, godz. 9.00-13.00

• Łasin, Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Wodna 15, godz. 9.00-13.00

• Skrwilno, Urząd Gminy, ul. Rypińska 7, godz. 9.00-13.00

• Strzelno, Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Sportowa 6, godz. 9.00-13.00,

• Śliwice, Gminny Ośrodek Kultury, ul. Dworcowa 39, godz. 9.00-13.00,

• Warlubie, Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Dworcowa 15, godz. 9.00-13.00,

• Sośno, Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Parkowa 4, godz. 10.00-14.00,

• Rogowo, Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Kolejowa 4, godz.

11.00-15.00,

• Kcynia, Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Libelta 28, godz. 11.00-15.00.

Kolejne dyżury odbędą się 17 marca. Wykaz miejscowości i nazwa instytucji, w której takie konsultacje się odbędą, można sprawdzić na stronie zus.pl w kalendarium.

Jeśli ktoś już teraz potrzebuje pomocy w sprawie świadczenia wychowawczego 500 plus lub Rodzinnego Kapitału Opiekuńczego, może z niej skorzystać na miejscu w placówce ZUS albo podczas e-wizyty w ZUS. Pomoc można również uzyskać na specjalnej infolinii 22 290 55 00 (czynna od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-15.00) oraz w Centrum Obsługi Telefonicznej ZUS nr telefonu 22 560 16 00, lub cot@zus.pl (konsultanci są dostępni od poniedziałku do piątku w godz. 7.00-18.00).

(red),
fot. ZUS

Wzmocniona Tłuchowia coraz bliżej ligi

PIŁKA NOŻNA ▶ Już tylko kilkanaście dni pozostaje do pierwszego ważnego meczu w tym roku, a będzie to starcie z trzecioligowym Zawiszą Bydgoszcz w Pucharze Polski. Liga okręgowa wystartuje dwa tygodnie później. Tymczasem piłkarze Tłuchowii rozgrywają kolejne sparingi. Grają już we wzmocnionym składzie



Przerwa zimowa w rozgrywkach niższych lig powoli zmierza ku końcowi. Praktycznie wszystkie drużyny wszystkich szczebli rozgrywają między sobą mecze kontrolne. Z perspektywy kibiców w powiecie lipnowskim najciekawiej będzie w V lidze, gdzie mamy trzech reprezentantów, a liderem tabeli jest Tłuchowia. Ekipa trenera Pawła Bielickiego ma już za sobą kilka sparingów, w tym ostatnie zwycięstwo 6:2 nad czwartoligowym Liderem Włocławek. Szczególnie w drugiej połowie tamtego spotkania gra Tłuchowii wyglądała obiecująco.

Z kolei w ostatni weekend tłuchowianie udali się do Rybina na mecz z innym przedstawicielem IV ligi, rypińskim Lechem. Gospodarze strzelanie zaczęli po blisko pół godziny gry i w pierwszej połowie zdobyli trzy gole, Tłuchowia odpowiedziała tylko raz. Po przerwie im dalej, tym lepiej prezentowali się goście. Ostatecznie Lech zwyciężył, ale tylko 5:4. Bramki dla Tłuchowii zdobyli: Nowicki, Żuchniewicz, Kieplin i Moraczewski.

Zgodnie z zapowiedziami prezesa klubu Staszka Kucińskiego udało się już dokonać



trzech istotnych wzmocnień. Na zasadach transferów definitywnych do Tłuchowa trafili: bramkarz z przeszłością w trzeciej i czwartej lidze (m.in. Wisła Płock i Kasztelan Sierpc), który o miano podstawowego golkipera będzie konkurował z dotychczasowym numerem jeden, czyli Tomaszem Gorczycą; boczny obrońca również z przeszłością w trzeciej i czwartej lidze (m.in. Kasztelan Sierpc, Wkra Żuromin) oraz młody boczny pomocnik, ostatnio grający w V lidze.

Ponadto testowani są jeszcze dwaj piłkarze i niewykluczone, że dołączą do zespołu.

Z kadry zespołu, który grał w rundzie jesiennej ubył za to skrzydłowy Mateusz Biegański.

Teraz przed Tłuchowią wyjątkowo pracowity czas. W najbliższy weekend drużyna rozegra aż dwa sparingi. W piątek i w niedzielę zmierzy się z Kasztelanem Sierpc oraz ze Skrą Drobin (oba zespoły z płockiej okręgówki, trzecie i drugie miejsce w tabeli – red.). A już za 11 dni prawdziwy hit, Tłuchowia podejmować będzie trzecioligowego Zawiszę Bydgoszcz w meczu 1/8 finału Pucharu Polski na szczeblu wojewódzkim. Mecz

rozegrany zostanie w niedzielę 6 marca od godz. 14.30 na stadionie w Sierpcu. O awansie decyduje jedno spotkanie, zatem możliwa jest dogrywka i rzuty karne. Zwycięzca awansuje do ćwierćfinału i będzie już tylko dwa mecze od finału.

Natomiast rozgrywki ligowe Tłuchowia wznowi w weekend 19-20 marca. Na inaugurację nasz zespół zagra u siebie z LTP Lubanie. W Lubaniu Tłuchowia wygrała aż 7:2 i ponownie od pewnej wygranej będzie chciała rozpocząć marsz po awans do IV ligi.

(ak), fot. archiwum

Wydarzenie

Pobiegną tropem wilczym

6 marca odbędzie się bieg dedykowany żołnierzom wyklętym. Organizatorem jest Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Lipnie, zapisy potrważą do 1 marca.



Po raz pierwszy w Lipnie odbędzie bieg pamięci żołnierzów wyklętych „Tropem wilczym”. 6 marca (niedziela) Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Lipnie zorganizuje dwa biegi w tym cyklu: na dystansie 1963 metrów i na dystansie 4,3 km.

Biegi są darmowe. Zapisy potrważą do 1 marca pod numerem telefonu 663 952 400 od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00-17.00. Trasy biegów rozpoczną się na stadionie miejskim przy ulicy Sportowej 13 w Lipnie.

Ilość miejsc jest ograniczo-

na, decyduje kolejność zgłoszeń. Wszyscy uczestnicy otrzymają pamiątkowe medale, koszulkę oraz gadżet.

W biegach mają prawo startu uczestnicy bez względu na wiek. Szczegółowe informacje oraz regulamin dostępne są stronie in-



ternetowej lipnowskiego MOSiR-u. Z uwagi na sytuację epidemiczną organizator zastrzega sobie prawo zmiany lub odwołania wydarzenia.

Bieg pamięci żołnierzów wyklętych „Tropem wilczym” to największa cykliczna impreza biegowa w Polsce. W tym roku biegacze sta-

ną na starcie patriotycznego wydarzenia już po raz 10. Do tegorocznej edycji dołącza Lipno.

Bieg na dystansie 1963 metrów wystartuje o godzinie 12.00, a bieg na dystansie 4,3 kilometra o godzinie 12.30. Zachęcamy do udziału.

Tekst i fot. Lidia Jagielska